

W hołdzie żołnierzom polskim i norweskim poległym w Narwiku

P. Jaroszewicz zakończył oficjalną wizytę w Norwegii

25 bm. zakończyła się 3-dniowa wizyta oficjalna prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza w Norwegii. Tego dnia w godzinach rannych premier Jaroszewicz z małżonką i towarzyszącymi osobami udał się na północ Norwegii — do Narwiku, gdzie złożył wieniec na grobach żołnierzy polskich i norweskich poległych w 1940 roku w walkach o tę miejscowość z wojskami hitlerowskimi. Wieczorem Piotr Jaroszewicz i pozostali członkowie delegacji polskiej powrócili samolotem specjalnym do Warszawy. Opublikowany został wspólny komunikat polsko-norweski (tekst zamieszczamy na str. 2).

Na kartach wojennej historii Norwegii chlubnie zapisał się żołnierz polski. Do korpusu ekspedycyjnego sił alianckich wyznaczono do działań w Norwegii została włączona samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich. Jej żołnierze wspólnie z żołnierzami norweskimi, brytyjskimi i francuskimi po krwawych

walkach na początku 1940 roku na kilka tygodni odzyskali Narwik — port o dużym znaczeniu strategicznym dla Niemców.

W walkach w rejonie Narwiku uczestniczyli również polskie niszczyciele „Grom”, „Burza” i „Błyskawica”. „Grom” został zatopiony w fiordzie Rombak.

Przybyłego do Narwiku premiera Piotra Jaroszewicza i towarzyszące mu osoby powitali burmistrz Edgar Sneve i członkowie władz miejskich.

Delegacja polska udała się do miejsc uświęconych krwią żołnierzy walczących o wolność tej ziemi. W podniosłym nastroju, przy dźwiękach dzwonów pobliskich kościołów, P. Jaroszewicz złożył wieniec na grobach żołnierzy polskich i norweskich na cmentarzu w Narwiku, położonym u stóp wzgórza, z którego atakowały oddziały polskie.

Delegacja polska z premierem P. Jaroszewiczem przybyła następnie do Haakvik/An-

kenes w pobliżu Narwiku. Tu również znajdują się mogiły żołnierzy polskich i wzniesiony dla uczczenia ich pamięci pomnik. P. Jaroszewicz w asyście oficerów Ludowego Wojska Polskiego złożył wieniec.

W godzinach wieczornych, po powrocie delegacji polskiej do Oslo, na lotnisku Fornebu odbyła się uroczystość pożegnania premiera P. Jaroszewicza, jego małżonki i towarzyszących osobistości. Gości polskich pożegnał premier Norwegii Odvar Nordli z małżonką oraz członkowie jego gabinetu. Bezpośrednio potem samolot specjalny z delegacją polską na pokładzie odleciał do Warszawy.

☆

Po zakończeniu oficjalnej wizyty w Królestwie Norwegii — złożonej na zaproszenie premiera rządu tego kraju Odvara Nordli — 25 bm. powrócił do Warszawy prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz z małżonką. (PAP)

List E. Gierka do J. Kadara

Z okazji 65 rocznicy urodzin I sekretarza KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — Janosa Kadara, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przesłał do jubilata list z serdecznymi pozdrowieniami.

List głosi m. in.: „Wysokoceniśmy wasz osobisty wkład w dzieło zacieśniania tradycji przyjaźni i braterstwa między naszymi narodami, w rozwój wszechstronnej i stałej, pogłębiającej się współpracy między PZPR i WSPR oraz między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Węgierską Republiką Ludową. (PAP)

J. Teichma u T. Żiwkova

I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB — Todor Żiwkow przyjął 25 bm. przebywającego w Bułgarii członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera, ministra kultury i sztuki PRL — Józefa Teichmę.

W czasie rozmowy, która przebiegała w bardzo serdecznej atmosferze, omówiono problemy dalszego rozwoju kontaktów kulturalnych między oboma braćmi krajami. (PAP)

Delegacja Klubu Poselskiego PZPR w Bonn

E. Babiuch przyjęty przez H. Schmidta

Przebywająca w Bonn na zaproszenie frakcji parlamentarnej SPD delegacja Klubu Poselskiego PZPR z jej przewodniczącym, członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR, Edwardem Babiuchem odbyła 25 bm. szereg spotkań i rozmów.

W tym dniu przewodniczący delegacji Edward Babiuch został przyjęty przez kanclerza RFN Helmuta Schmidta. W rozmowie uczestniczyli przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD Herbert Wehner i ambasador PRL w RFN, Wacław Piatkowski.

Tematem rozmowy były aktualne problemy stosunków między PRL a RFN, a zwłaszcza sprawy wynikające z układu o podstawach normalizacji stosunków między PRL a RFN z grudnia 1970 r. oraz zagadnienia związane z porozumieniami zawartymi w czasie wizyty w RFN w czerwcu 1976 r. I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Rozmowa przebiegała w konstruktywnej atmosferze

wzajemnego zrozumienia i gotowości pogłębienia współpracy między oboma krajami.

W środę, w godzinach porannych delegacja Klubu Poselskiego PZPR spotkała się w Bundestagu z zarządem frakcji parlamentarnej SPD. Przedyskutowano problemy wynikające z kontaktów między Klubem Poselskim PZPR a frakcją parlamentarną SPD, które zostały zapoczątkowane podczas wizyty delegacji frakcji socjaldemokratycznej z jej przewodniczącym H. Wehnerem w styczniu 1976 r.

Rozmowy dotyczyły również stosunków PRL — RFN i ich aktywizacji. W parlamencie delegacja polska spotkała się również z wiceprzewodniczącą Bundestagu Annemarie Renger.

Po południu członkowie delegacji Klubu Poselskiego PZPR mieli okazję przedyskutować w sposób pogłębiony sprawy stosunków gospodarczych i handlowych między Polską a RFN. (PAP)

krótco + krótco + krótco + krótco

Posiedzenie ministrów

W środę rozpoczęło się w Moskwie posiedzenie Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych Państw Członkowskich Układu Warszawskiego.

Omawiane są niektóre problemy wynikające z Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Zjazd związków CSRS

W środę w Pradze rozpoczął obrady IX zjazd czechosłowackich związków zawodowych. 1300 delegatów reprezentuje 6,5-milionową rzeszę członków związków, największej organizacji masowej w CSRS. W pracach zjazdu uczestniczy 400 zaproszonych gości z 70 krajów. Na czele delegacji polskiej stoi przewodniczący CRZZ, Władysław Kruczek.

I. Rabin nadal premierem

Ichhaak Rabin ponownie objął obowiązki szefa rządu, po podaniu

się przed miesiącem do dymisji w związku z naruszeniem obowiązków w Izraelu przepisów dewizowych. Rabin pozostanie urzędującym premierem do czasu utworzenia przez prawników blok „Likud” nowego rządu koalicyjnego, po zwycięstwie jakie odniosło do ugrupowanie w niedawnych wyborach parlamentarnych.

Zwycięstwo Trudeau

Rządząca w Kanadzie od 1968 r. liberalna partia premiera Trudeau zanotowała na swym koncie duży sukces we wtorkowych wyborach uzupełniających do Izby Gmin. Partia liberalna utrzymała cztery mandaty w Quebecu posiadane od ok. 30 lat i zdobyła dodatkowo mandat na Wyspie Księcia Edwarda, od 25 lat należący do opozycyjnej partii postępowo-konserwatywnej.

I Sekretarz KC PZPR w Instytucie Geologii

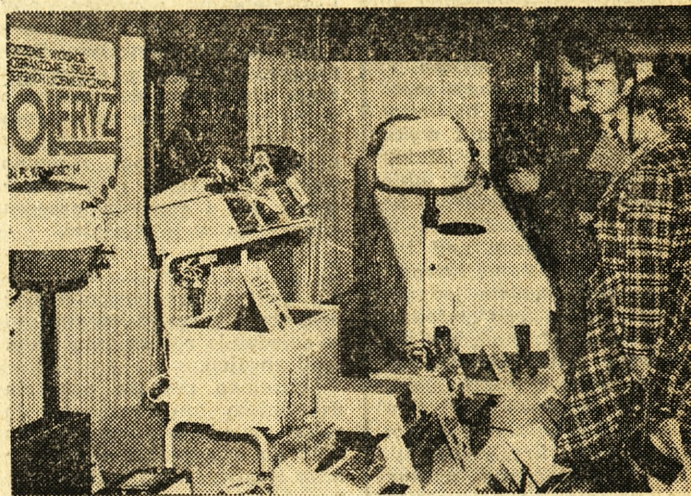
I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek odwiedził warszawski Instytut Geologii — zasłużoną placówkę naukowo-badawczą, której prace — wspierające krajową służbę geologiczną — przyczyniły się do odkrycia, udokumentowania i podjęcia eksploatacji wielu złóż cennych surowców mineralnych.

Edward Gierek, któremu towarzyszył członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Jan Szydłak, zapoznał się z rezultatami dotychczasowej działalności i problemami pracy państwowej służby geologicznej, która w br. obchodzi swe 25-lecie. Oprawdzany przez prezesa Centralnego Urzędu Geologii — Zdzisława Dembowskiego oraz dyrektora Instytutu Geologii — prof. Jana Malinowskiego — I sekretarz

KC PZPR obejrzał ekspozycję Muzeum Geologicznego, gdzie zgromadzone są m. in. próbki wszystkich odkrytych i eksploatowanych w Polsce surowców; następnie spotkał się z pracownikami służby geologicznej, którzy poinformowali go o swej pracy i dotychczasowych osiągnięciach. Geolodzy odkryli i udokumentowali w ostatnich 25 latach przeszło 2200 złóż różnych surowców; każda zainwestowana w badania geologiczne złotówka daje średnio 123 zł dochodu gospodarczego narodowej. W toku żywej rozmowy E. Gierek wiele uwagi poświęcił m. in. perspektywom przerobu wydobywanych w kraju surowców dla ich bardziej efektywnego wykorzystania oraz podkreślił rolę i zadania służby geologicznej w realizacji zadań społeczno-gospodarczych. (PAP)

Giełda Postępu Technicznego

Nowoczesne maszyny i urządzenia przyspieszają rozwój usług



Na zdjęciu: najnowsze urządzenia stosowane w usługach kosmetyczno-fryzjerskich zademonstrowane na giełdzie przez Zjednoczenie Władze Ogólnobranżowe Usług Fryzjerskich i Kosmetycznych „Polifryz” z Poznania.

Fot. — H. Kamza

Rządowy program rozwoju usług zakłada, że w roku bieżącym wartość świadczeń bytowych dla ludności wyniesie 70 mld zł, a w roku 1980 — 112 mld zł. Ponieważ jednak rezerwy proste w usługach zostały już wyczerpane, warunkiem dalszego rozwoju jest postęp techniczny. Bez nowoczesnych maszyn i urządzeń pozwalających na zwiększenie wydajności oraz poprawę jakości świadczonych usług nie można mówić o zaspokojeniu społecznych potrzeb w tej dziedzinie.

„Postęp techniczny w usługach” był tematem trzydniowej ogólnopolskiej Giełdy Po-

stępu Technicznego w Poznaniu, która zakończyła się wczoraj. Głównym organizatorem Giełdy był Ośrodek Rzecznictwa i Postępu Organizacyjno-Technologicznego poznańskiego oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Mechaników Polskich, a uczestniczyli w niej bezpośredni wykonawcy usług z przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i rzemieślniczych, służby nadzorujące i koordynujące wykonawstwo oraz rozwój usług, producenci maszyn, urządzeń i sprzętu technicznego dla tej dziedziny gospodarki.

Dokończenie na str. 4.

Święto naszych matek

26 maja obchodzimy najbardziej serdeczne spośród świąt naszego osobistego kalendarza: doroczny Dzień Matki. Powieść poetki, że rodzina rozpoczyna się od matki i trwa dołąd, dopóki matka istnieje. Ona jest siłą jednoczącą, zspalającą i decydującą o trwałości domu.

W dniu ich święta chylimy czoła przed tymi, które dają nam wszystkie najlepsze uczucia, niewyczerpane zasoby dobroci i wyrozumiałości. Zastanawiamy się też w kategoriach ogólnych, społecznych: ile uczyniono w naszym kraju dla podniesienia autorytetu matki, dla umocnienia rodziny i wychowania dzieci. Bo przecież są to jedne z najważniejszych zagadnień polityki społecznej socjalistycznego państwa.

O „RADOŚCIACH MATKI” piszemy na str. 3.

SPORT-SPORT

Po zwycięstwie nad mistrzem Polski

Piłkarze Lecha pozostają w I lidze

Wczoraj rozegrano ostatnią kolejkę spotkań o mistrzostwo I ligi. Nie przyniosła ona niespodziewanych rozstrzygnięć. Piłkarze Lecha pokonali nowego mistrza Polski — Śląsk Wrocław 2:0 (2:0), zapewniając sobie tym samym miejsce w I lidze również w przyszłym sezonie.

Poznanianom nie było nawet potrzebne zwycięstwo, by uchronić się przed degradacją, gdyż rywal lechitów w walce o utrzymanie się w I lidze — GKS Ty-

chy przegrał wczoraj w Łodzi z ŁKS-em 1:3.

Znany też drużyny, które w przyszłym sezonie reprezentować będą polskie piłkarstwo w rozgrywkach o Puchar UEFA. Są nimi — wicemistrz Polski — Widzew Łódź, który wczoraj po konał w Bytomiu Szombierki 1:0 oraz zdobywca trzeciego miejsca — Górnik Zabrze. Zabrzań-

Dokończenie na str. 4

Do Frankfurtu nad Odrą

Młodzi Wielkopolanie jadą na Spotkanie Przyjaźni

Od 28 do 30 maja we Frankfurcie nad Odrą odbędzie się spotkanie młodzieży polskiej i młodzieży z NRD. Będzie to manifestacja przyjaźni młodego pokolenia obu krajów, stanowiąca kolejny etap zbliżenia i współpracy Polski i NRD. Uczestniczyć w niej będzie także młodzież z Wielkopolski, z województw — kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego.

Wczoraj w Poznaniu I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasa da spotkał się z produkującymi członkami Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej z województwa poznańskiego, którzy wyjeżdżali do Frankfurtu. Życząc wyjeżdżającym spełnienia misji przyjaźni, I sekretarz KW mówił o pokojowym znaczeniu tego

spotkania, o jego roli w wymianie poglądów oraz doświadczeń w rozwoju i pogłębieniu się przyjaźni, dobrośnawczych stosunków między Polską a NRD. (bg)

Z Kalisza wyjechała grupa młodzieży a wraz z nią udała się również 104-osobowa orkiestra dęta zespołu szkół technicznych przy ZNTK w Ostrowie oraz zespół instrumentalno-wokalny technikum budowy fortepianów z Kalisza. (par)

W związku ze „Spotkaniem Przyjaźni młodzieży PRL i NRD” w dniach 28-30 bm. most łączący Frankfurt ze Słubicami zamknęty będzie dla ruchu kołowego. Turyści, udający się w tych dniach do NRD korzystając z przełazów granicznych w Świecku, 29 bm. punkt graniczny w Słubicach zamknięty będzie również dla pieszych turystów. (PAP)

od GŁOSU

„Tu, gdzie nasz dom” — brzmi hasło XIII alertu Związku Harcerstwa Polskiego. Zawołanie to kryje w sobie piękne treści, stanowiące istotny ładunek ideowy w procesie wychowania młodego pokolenia i w kształtowaniu postaw zaangażowania, aktywności, pracy społecznej oraz szacunku dla dorosłych, umiłowania domu rodzinnego. Od wtorku do dnia dzisiejszego włącznie harcerki i harcerze całego kraju realizują hasło alertu, zbierając przy okazji środki przeznaczone na fundusz budowy pomnika — szpitala Centrum Zdrowia Dziecka. Dzisiaj, w ostatni dzień alertowego działania, młodzież ZHP złoży hołd zastużonym matkom.

Pomijając już sprawę konkretnych korzyści, które przynosi wykonywanie przez młodych specjalnego rozkazu naczelnika ZHP, znaczenie alertu trzeba rozpatrywać przede wszystkim w kategoriach pozamaterialnych, nie dających się ująć w złoty wiec. Trzeba je oceniać w kategoriach wychowania ludzi, którzy w przyszłości sami mają zająć miejsce dorosłych, by kształtować obraz kraju i wykuwać własny los. „Takie będą Rzeczypospolite, jakie młodzieży chowanie” — na pisał Stanisław Staszic w swoich „Uwagach nad życiem Jana Zamojskiego”. Alert jest właśnie jednym z elementów tego „młodzieży chowania”, mającym wytworzyć w niej nawyk zainteresowania sprawami Rzeczypospolitej. W tym przypadku zainteresowania sprawami z kręgu rodziny, bliskiego otoczenia, własnego osiedla. Ale przecież uczyć się ojczyzny i jej po znawania trzeba poczynając od spraw małych i najbliższych.

MF

Wspólny komunikat polsko-norweski

Pomyślny rozwój wzajemnych stosunków i współpracy

Na zaproszenie premiera Norwegii, Odvara Nordli, w dniach od 23 do 25 maja przebywał w oficjalnej wizycie w tym kraju prezes Rady Ministrów PRL, Piotr Jaroszewicz. Podczas wizyty P. Jaroszewicz został przyjęty przez króla Olava V oraz spotkał się z przewodniczącym Stortingu (parlamentu), Guttormem Hansenem. P. Jaroszewicz wraz z towarzyszącymi mu osobistościami odwiedził Narwik, gdzie złożył wieniec pod pomnikami żołnierzy polskich i norweskich poległych w czasie II wojny światowej.

W trakcie rozmów obaj premierzy omówili szereg aktualnych problemów międzynarodowych oraz zagadnienia związane z dalszym rozwojem stosunków polsko-norweskich. Przy omawianiu spraw między narodowych, premierzy poświęcili szczególną uwagę problemom związanym z bezpieczeństwem oraz rozszerzeniem kontaktów i współpracy w Europie — podkreślając potrzebę dalszego umacniania i pogłębiania odprężenia aby uczynić je procesem bardziej ciągłym i trwałym. Premierzy powitali z zadowoleniem zbliżające się spotkanie w Belgradzie, jako pożyteczną możliwość pogłębienia wymiany poglądów na temat zarówno wcielenia w życie aktu końcowego, jak i rozwoju procesu odprężenia w przyszłości.

Szefowie obu państw podzielili pogląd, że proces odprężenia politycznego powinien być uzupełniony przedsięwzięciami w dziedzinie rozbrojenia i kontroli zbrojeń. Udzielono pełnego poparcia działaniom zmierzającym do zahamowania wyścigu zbrojeń oraz do osiągnięcia powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod ścisłą i skuteczną kontrolą międzynarodową.

Dokonując przeglądu stosunków dwustronnych, obaj premierzy z zadowoleniem odnotowali dalszy pozytywny rozwój tych stosunków, które

oparte są na tradycyjnej przyjaźni, wzajemnym zrozumieniu, szerokich kontaktach

Omawiając stan dwustronnych stosunków gospodarczych, powstałych w ramach istniejących porozumień, obie strony z zadowoleniem wskazywały na postępy osiągnięte w ostatnich latach w rozwoju stosunków handlowych i gospodarczych między Polską i Norwegią. Stwierdzono, że istnieją sprzyjające perspektywy dla dalszego rozwoju wzajemnie pomyślnego współpracy.

Obaj premierzy odnotowali z zadowoleniem podpisanie protokołu między rządem PRL i rządem Królestwa Norwegii o warunkach finansowania inwestycji i projektów kooperacyjnych w eksporcie z Norwegii do Polski oraz porozumienia o współpracy małych i średnich przedsiębiorstw. W czasie wizyty podpisano też umowę, która zabezpiecza do 1981 r. kontynuowanie przez polskich rybaków połowów w strefie norweskiej jurysdykcji rybackiej na południe od 62 równoleżnika, a także program współpracy między Polską Izba Handlu Zagraniczną i Norweską Radą Eksportową.

Dążąc do pogłębienia stosunków handlowych, przemysłowych i kulturalnych, obie strony podpisały umowę o zapobieganiu podwójnemu opodatkowaniu. Omówiono także rozwój kontaktów i współpracy dwustronnej w dziedzinie nauki, oświaty i kultury, wyrażając zadowolenie z dalszego postępu w tych dziedzinach.

Obaj premierzy wyrazili przekonanie, że ich rozmowy stanowią ważny i pożyteczny wkład do dalszego pomyślnego rozwoju polsko-norweskich stosunków i współpracy między obu krajami. P. Jaroszewicz zaprosił premiera Norwegii O. Nordli do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

Wybory w Holandii w cieniu terroru

W środę odbywały się w Holandii wybory 150 członków izby drugiej stanów generalnych (parlamentu).

Holendrzy wzięli masowy udział w wyborach parlamentarnych — frekwencja przekraczała 80 proc.

25 maja, w dniu wyborów parlamentarnych w Holandii głównym tematem dnia była na dal akcja terrorystów moluckich, którzy w północnej części kraju przetrzymują od niedzieli 105 dzieci i 6 nauczycieli w szkole w Bovensmilde i ok. 50 osób w pociągu stojącym w pobliżu miejscowości Zuidlaren. W ciągu minionych nocy nie odnotowano istotniejszych zmian w sytuacji.

W środę po południu doszło do pierwszego, niewielkiego na razie zwrotu w stanowisku władz holenderskich wobec żądań kilkunastu terrorystów moluckich. Do Assen przewieziono 4 spośród 21 terrorystów moluckich, których zwolnienia z więzień domagają się porwacze. Wiadomość taką podało Ministerstwo Sprawiedliwości, nie precyzując jednak, czy rząd zamierza przekazać czwórce Molukańczyków porwaczom. Sądzi się na ogół, że została ona wykorzystana do prowadzenia pertraktacji z terrorystami. (PAP)

Spotkanie historyków Polski i Francji

Zakończyła się w Warszawie 2-dniowa sesja naukowa poświęcona problemom polsko-francuskiego współdziałania w walce z hitlerowskim najeźdźcą w latach II wojny światowej oraz jego odniesieniom do współczesności. Sesja zorganizowana została staraniem Urzędu d/s Kombatanów PRL i Sekretariatu Stanu Byłych Kombatanów Republiki Francuskiej.

Przypomnijmy, że pierwsze spotkanie historyków polskich i francuskich na ten ważny temat miało miejsce w październiku 1976 roku w Warszawie. Wówczas to dwu narodów w okresie ostatniej wojny, odbyło się przed dwoma laty w Paryżu. (PAP)

Na przykładzie Poznańskiego Usługi — ważny dział gospodarki

W Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu odbyła się wczoraj narada aktywnego podarczego województwa poświęcona aktualnej sytuacji w zakresie usług. Celem narady, której przewodniczył sekretarz KW PZPR Bogdan Waligórski było podjęcie wniosków dotyczących doskonalenia pracy gospodarczych odpowiedzialnych za stan usług w województwie.

Zagajenie do dyskusji wygłosił wicewojewoda poznański Ryszard Cmielewski. Stwierdził on, że chociaż Poznańskie należy do kraju do województw o najlepiej rozwiniętej sieci usług, to w zakresie niektórych spośród nich daleko jeszcze do zaspokojenia wszystkich potrzeb. Najgorzej sytuacja przedstawia się w dziedzinie usług jubilerskich, meblarsko-tapicerskich, krawieckich, włókienniczych i motoryzacyjnych. Nie najlepsza jeszcze jest jakość usług pralniczych, lokatorskich, fryzjerskich. Obserwuje się niewielki postęp w zakresie wprowadzania nowych technik oraz nowych form i typów usług.

Z oceny sytuacji w pierwszym kwartale tego roku wy-

nika, że na ogólną liczbę 60 jednostek, zadań planowych nie wykonało 10. W tym okresie przybyło w województwie 215 placówek usługowych. Plan zakłada oddanie w tym roku do użytku łącznie 525 jednostek. W celu poprawy jakości świadczonych usług władze wojewódzkie czynią starania o utworzenie ośrodka doskonalenia kadr przeznaczonych dla tego ważnego działu gospodarki. Zorganizowano również przegląd warsztatów rzemieślniczych województwa, pod kątem znalezienia możliwości dalszego rozwinięcia usług indywidualnych przez rzemiosło.

Wszyscy dyskutanci, którzy wypowiadali się w czasie wczorajszego spotkania podkreślali, iż zadaniem i ambicją organizatorów usług winno być działanie mające na celu rozszerzenie programu usług, w stosunku do zamierzonych zatwierdzonych w programie społeczno-gospodarczego rozwoju województwa poznańskiego do roku 1980. Podobne sformułowanie zawarte zostało również w uchwale niedawnego plenum KW PZPR i w uchwale Wojewódzkiej Rady Narodowej. (map)

Wieś godnie powita Święto Ludowe

Wzmoczoną pracą w gospodarstwach i na polach oraz czynnymi społecznymi witaliami wsi do roczne Święto Ludowe, które wraz z klasą robotniczą obchodzić będą w najbliższą niedzielę — 29 bm.

Uroczystości te, symbolizujące sojusz robotniczo-chłopski upamiętniają wspólną walkę robotników i chłopów o wyzwolenie kraju i socjalistyczną ojczyznę. Równocześnie obchody są okazją do prezentowania osiągnięć rolnictwa oraz planów dalszej intensyfikacji produkcji żywności, zgodnie z uchwałami IV i VI plenum KC PZPR.

Sprawom tym nadaje się szczególną rangę na odbywających się obecnie w wielu wsiach wspólnych zebraniach wiejskich organizacji PZPR i Kół ZSL, poprzedzających obchody Święta Ludowego. Na zebraniach tych rolnicy zobowiązują się do podjęcia dalszych przedsięwzięć zmierzających do lepszego wykorzystania potencjału gospodarczego i rezerw produkcyjnych oraz unowocześniania metod produkcji rolnej.

W gminach i wsiach rolnicy

zaprezentują swój dorobek na okolicznościowych manifestacjach i wiecach, których organizatorami są terenowe instancje i ognia PZPR i ZSL.

Główne uroczystości — centralna akademія z udziałem przedstawicieli kierownictwa PZPR i ZSL odbędzie się 27 bm. w hali widowiskowo-sportowej w Kielcach. Przybędzie na nią kilka tysięcy okolicznych rolników i delegacji z sąsiednich województw oraz liczna grupa robotników i mieszkańców miast, w tym zwłaszcza przedstawiciele zakładów pracujących na potrzeby gospodarki żywnościowej.

W najbliższą sobotę i niedzielę odbywać się będą w gminach i wsiach wiece, festyny oraz spotkania z weteranami ruchu ludowego i robotniczego, z przodkami rolniczymi i pracownikami nauki. Jak każda obyczaj, gospodarze uroczystości gminnych przygotowują także bogaty program imprez artystycznych, kulturalnych i sportowych. Najlepsze zespoły amatorskie i ludowe, działające pod patronatem CZSR „Samopomoc Chłopska” oraz kółek rolniczych, wezmą udział w koncercie zorganizowanym w Kielcach. (PAP)

KRONIKA DNIA

RADZIECCY GOŚCIE W POZNANIU

Wczoraj przybyli do Poznania I sekretarz Komitetu Zakładowego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR — Wiktor Stukalin oraz sekretarz tego Komitetu — Genadij Rykow, którym towarzyszył sekretarz KZ KPZR w Ambasadzie ZSRR w Warszawie — Walentin Zychariw. Gości radzieckich, przebywających w naszym kraju na zaproszenie organizacji partyjnej polskiego MSZ, powitał w Poznaniu sekretarz KW PZPR — Bogdan Gawroński. Obecny był konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Gusew. Członkowie delegacji złożyli kwiaty pod Pomnikiem Bohaterów na Cytadeli i zwiedzili Muzeum Wyzwolenia Poznania. Następnie spotkali się z kierownictwem KW PZPR w Poznaniu i z pracownikami Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu oraz zwiedzili Zakłady Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”.

WSPÓŁCZESNE PROBLEMY INWALIDÓW WOJENNYCH

Przedstawiciele jedenastu kół Związku Inwalidów Wojennych z województwa poznańskiego, które zrzeszają ponad 2 100 członków tej organizacji, spotkali się wczoraj na VIII Zjeździe Wojewódzkim. Na zjazd przybyli m. in. prezes Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych — gen. dyw. Franciszek Książczyk, wicewojewoda poznański — Zofia Dąbrowska oraz przedstawiciel DWL-ot — gen. dyw. pilot Józef Sobieraj. Podsumowano dorobek organizacji w minionej kadencji, wytyczono zadania na nadchodzący okres oraz wybrano nowe władze ZW ZIW w Poznaniu. (zr)

POZNANIAK KRAJOWYM MISTRZEM RACJONALIZACJI

Długoletni pracownik Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych — „Agromet” w Poznaniu Stanisław Jarzyński zwyciężył w zeszłorocznym krajowym współzawodnictwie mistrzów racjonalizacji zgłoszonych przez poszczególne województwa. Biorąc pod uwagę efekty finansowe uzyskane dzięki wprowadzeniu do produkcji w roku 1976 pomysłów racjonalizatorskich, komisja oceniła wkład St. Jarzyńskiego, który był w 1976 roku wojewódzkim mistrzem racjonalizacji w Poznaniu, na 40 milionów złotych. Większość usprawnień dotyczyła maszyn do zbioru roślin paszowych, zwłaszcza kukurydzy, wypróbowanych w podpozańskich PGR, m. in. w Kombinacie Maniechki.

Krajowy mistrz racjonalizacji otrzymał medal i nagrodę, a ponadto został udekorowany w Warszawie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za zasługi w pracy zawodowej i społecznej. (emp)

Telefony

W jednym z indywidualnych gospodarstw w Wizanach w woj. pilskim spłonęła stodoła i zginął znajdujący się w niej pijany mężczyzna. Przyczyną po-

żaru był niedopalek jego papierosa.

Na odcinku między Dzierżnicą a Słotkami w woj. poznańskim, uderzył w przydrożne drzewo samochód osobowy. Jeden z jadących zginął, a 3 osoby odniosły rany.

U zbiegu ul. Grunwaldzkiej i Palacza w Poznaniu odniosł obrażenia 6-letni chłopiec, który został potrącony na jezdni przez samochód. (b)

Wysoka ocena kunsztu poznańskiej orkiestry

(Od specjalnego wysłannika „Głosu”)

Wielkie międzynarodowe spotkanie muzycznej młodzieży z kilkunastu państw Europy, Ameryki i Azji — 10-dniowy festiwal w Evian, francuskiej perle uzdrowskiej nad Jeziorem Genewskim, przekroczył półmetek.

Na czoło dotychczasowych koncertów odbywających się w tutejszej reprezentacyjnej sali widowiskowej „Casino de Royal” obserwatorzy wysuwają — poza wspomnianym w poprzedniej korespondencji wieczorem inauguracyjnym — recital słynnego kwartetu smyczkowego im. B. Bartoka z Budapesztu, występ międzynarodowej orkiestry symfonicznej złożonej z przedstawicieli wszystkich zespołów uczestniczących w festiwalu pod dyktando Serge Zehnackera z udziałem wybitnego wiolonczelisty zachodnoniemieckiego — Siegfrieda Palma i z poznaniakiem Tadeuszem Adamem przy pulpicie koncertu mistrza oraz drugi — wtorkowy — koncert orkiestry kameralnej PTM pod batutą Agnieszki Duczmal.

Jak bardzo polska muzyka współczesna liczy się w świecie — wiadomo nie od dziś, nie dziwiło nas więc gorące przyjęcie utworów T. Bairda, H. M. Goreckiego, G. Bacewiczówny; wszakże aplauz po wykonaniu koncertu skrzypcowego a-moll J. S. Bacha i symfonii kameralnej D. Szostakowicza

za przypisać już chyba trzeba wyłącznie walorom interpretacyjnym poznaniaków. Długo nie milknącymi brawami nagradzała publiczność zespół, dyrygenta i solistę — Henryka Tritta. W pierwszych kuluarach rozmowach pokoncertowych fachowcy podkreślali zgodnie pełną dojrzałość artystyczną i wysoki kunszt artystów polskich, w tym także wspaniałą grę młodego skrzypka. Podobne opinie wygłosił, dziękując za godne reprezentowanie rodzimej kultury poza granicami kraju, przybyły na występ przedstawiciel konsultatu PRL w Lyonie.

Liczne publikacje na temat festiwalu w Evian przynoszą codzienne wydania prasy francuskiej.

Dziennik „La Dauphine” omawiając pierwszy koncert poznańskiej orkiestry napisał m. in.: „Fascynująca osobowość artystyczna Maurice Andre (najwybitniejszego dziś trębacza świata — dop. W.N.) została ożywiona z pasją i zapalczywością przez Agnieszkę Duczmal. Zespół Towarzystwa Wieńskawskiego z Poznania okazał się orkiestrą sprężystą, precyzyjną i wirtuozerską, dysponującą rozległą paletą niuansów, barw i kontrastów. Muzycy grali z wielkim sercem i w stu procentach profesjonalnie”.

WOJCIECH NENTWIG

Delegacja z Płowid w HCP i u rolników

W trzecim dniu pobytu w Poznaniu, delegacja Okręgowego Komitetu Bułgarskiej Partii Komunistycznej z Płowidów zwiedzała wczoraj w godzinach porannych Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielskiego w Poznaniu. Gościom towarzyszył sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Waligórski.

Na spotkaniu z aktywnym HCP, przewodniczącą delegacji, zastępcą członka Biura Politycznego KC BPK, I sekretarz Okręgowego Komitetu BPK w Płowidach Draža Wylczewa, omówiła perspektywy rozwoju przemysłu ciężkiego Bułgarii.

W godzinach popołudniowych delegacja, wraz z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Czesławem Gałganem, przebywała w Rolniczym Kombinacie Spółdzielczym Dębina-Buszewko.

(nicz)

„Totek” płaci

W zakładach Dużego Lotka z dnia 22 bm. stwierdzono:
Losowanie I — 1 row. z 6 traf. — wygr. 72.547 zł, 2 row. z 5 traf. prem. — wygr. 386.274 zł, 208 row. z 5 traf. zwyk. — wygr. 4.500 zł, 9.644 row. z 4 traf. — wygr. 133 zł i 140.580 row. z 3 traf. — wygr. 9 zł.
Losowanie II — 58 row. z 5 traf. — wygr. 29.273 zł, 3.008 row. z 4 traf. — wygr. 846 zł i 70.006 row. z 3 traf. — wygr. 70 zł.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura minimalna około 4 st., maksymalna — około 18 st. Wiatry słabe i umiarkowane 3-7 metrów na sekundę, z kierunków północnych.

Wczoraj o godz. 17 notowano: w Poznaniu i w Kaliszu 14 stopni, w Lesznie 15 st., w Pile 13 stopni. Ciśnienie wynosiło 737,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzimierz Braniecki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączące wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorębcy ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35029.

U-17

Radości matki



Kiedy się uśmiecha, ma twarz dziewczyny. Młoda, jasna. Wierzyć się wtedy nie chce, że jest stateczną gospodynią, matką siedmiorga dzieci, z których najstarsze ma 27 lat. Spory kawał życia ma poza sobą Krystyna Pawlakowa ze wsi Modliszewo w Poznaniu. Czuje jego ciężar w codziennej, gospodarskiej krzątaniu, chociaż czasy teraz, przynajmniej, bez porównania łatwiejsze niż wtedy, gdy zaczęła z mężem wspólne życie.

Mieli 7 hektarów ziemi z reformy rolnej, zdrowe ręce do pracy i dzieci, których gromada się powiększała. Liczne potomstwo było niepopularne już wtedy, lecz pani Krystyna sama pochodziła z wielodzietnej rodziny, nie wyobrażała sobie innej. Dla niej jedyną do najsmutniejszą dzieci. Dom powinien rozbrzmiewać gwarem dziecięcych głosów. Gniewa ją, gdy młode mężatki narzekają na trudne warunki i poprzestają na jednym czy dwóch dzieciach przy takich udogodnieniach, jak urlop macierzyński, prawo do opieki nad chorym dzieckiem, możliwość przerwania pracy na okres 3 lat. Rodziła i wychowywała dzieci, gdy nie było pralek, lodówek, suchych pieluch. Nikt na wsi nie marzył nawet o gazie, ciepłej wodzie i centralnym ogrzewaniu. Nie było kombajnów do zboża, maszyn do wybierania ziemniaków, całe dnie trzeba było spędzać na polu. Ani jej przez myśl nie przeszło słowo skargi, gdy idąc na żniwa, zabierała niemowlę w pole razem z pieluchami, maszynką spirytusową do podgrzania mleka. Kładła je w cień pod drzewo i pracowała.

Później, gdy dzieci podrosły, starsze opiekowały się młodszymi. Może właśnie dlatego, że od najmłodszych lat wdrażali je z mężem do pracy, wyznaczali stałe obowiązki, nie w gło wie im było chuliganienie. Za to niedzieli mieli przeznaczoną na zabawy. Obowiązki przejmowała na siebie matka. Po latach, gdy założyli własne rodziny, okazało się, że synowie nie wstydzą się domowych prac. Choćby Władysław, po pracy odbiera dziecko z przedszkola, przewożąc je na rowerze. Nie widzi w wykonywaniu tych czynności ujemny dla męskiego honoru.

W swoim zapracowanym dniu mama Pawlakowa starała się nie zapomnieć o przytuleniu najmłodszego i rozmowie ze starszym. Nie skąpiła dzieciom swojej miłości, pamiętała o ich urodzinach, imieninach, ale zarazem egzekwowała po-

szanowanie dla domowych spraw. Nauczyła ich oszczędności go gospodarowania pieniędzmi. Dzieci były i są jej radością. Zdała sobie sprawę, że naturalną kolejną rzeczą jest ich odejście w dorosłe życie, do własnych rodzin, a mimo tej świadomości chciała by je wszystkie mieć wokół siebie. Wspomina jak przed każdymi świętami chłopcy snuli domysły, co przyniesie gwiazdor lub zając. Nie przelewało się, lecz na zabawki nie żalowali grosza. Kiedy kupiła kolejkę, która pojechała się przy pierwszym włączeniu. — Inny mąż może by i robił wymówki — mówi — że niepotrzebnie wydano pieniądze, a mój martwił się tylko tym, czy potrafi naprawić zabawkę.

Koszule, spodnie nosili jeden po drugim, słodczy też nie kupowała za wiele, jedynie te zabawki, a potem książki. Zdawali sobie sprawę Pawlakowie, że dzieci muszą zdobyć zawód. — Dawniej, gdy kto miał słabą do nauki głowę, zostawiano go na gospodarstwie. Dzisiaj, aby być gospodarzem, trzeba mieć tegi rozum — dodaje mąż. Posyłał więc dzieci do szkół rolniczych. Najstarszy, Stanisław, jest traktorzystą w PGR Łabiszynie. Władysław poszedł do Wielkopolskich Zakładów Obuwia w Gnieźnie. Został tak cenionym fachowcem, że nawet datę urlopu uzależnia od daty nowej produkcji. Andrzeja przeznaczyli na swego następcę na gospodarstwie, lecz Andrzej wybrał zawód strażaka. Ojciec nie miał pretensji, sam od lat rejdował w Ochotniczej Straży Pożarnej. Do straży należą też wszyscy młodzi Pawlakowie. Marek jest specjalistą od maszyn rolniczych i przemysłowych. Teraz odbywa służbę wojskową. Rodzice napisali do niego list: „Synu, nie bądź leniem ani tchórzem, miej oczy otwarte. Wszędzie należy się uczyć”. Zmartwienie mają ze Stefanem. Smykałkę ma chłopak do elektryczności, a do nauki się nie garnie. Na razie pomaga w domu, lecz gospodarza z niego nie zrobią. Z Ewą też nie. Ewę pasjonuje rysunek i szycie. Potrafi szwować jak nikt we wsi. Wybiera się do Technikum Odzieżowego. Gospodarzem będzie najmłodszy — Grzegorz, najbardziej „rozumie” ziemię, a ziemia musi iść w dobre ręce. Przez wiele lat oszczędzali na jej kupno.

Gdy przejmowali gospodarstwo w Modliszewie, mówiono o nich, że albo wariaci, albo odważni. Dom był zaniedbany, ziemia zarosła perzem. Wyrwali go rekoma. Teraz po dziesięciu latach gospodarstwo należy do lepszych w gminie.



Na zdjęciu: Krystyna Pawlakowa. Fot. — H. Kamza

Kupili traktor, maszyny, hodują prosięta i bukiaty. Materiał budowlany na nową chlewnię już zwieziony. Synowie przyjadą i raz dwa uporają się z robotą. Większość wakacji przeznaczą na pracę w ojcowskim gospodarstwie. Razem z nową chlewnią założą wodociąg i centralne ogrzewanie, potem wymalują dom. Pawlakowa doczekać się nie może tych inwestycji. Zaoszczędzi czas i siły, których jest coraz mniej. Zawsze ciągnęła ją do ludzi, do pracy społecznej. Nawet wtedy, gdy dzieci były małe, przestrzegała zasady, że nie samą pracą człowiek powinien żyć.

Chęć działania zaprowadziła ją do Koła Gospodyń Wiejskich. Od wielu lat jest jego przewodniczącą. Społeczne działanie leży w naturze Pawlaków. Mąż od 20 lat jest radnym. Mimo tylu obowiązków w gospodarstwie, gdy tylko nadarzy się okazja, jadą do kina, na koncert. Teraz umyśliła zorganizować zespół muzyczny dawnych, ludowych melodii. W czasie ostatniego pobytu w mieście kupiła śpiewnik. W zimowe wieczory na pewno do niego zajrzy, razem z sąsiadkami w nowym klubie Koła Gospodyń Wiejskich. Pomieszczenie już mają.

Gdyby miała życie zaczynać od nowa, niewiele chciałaby w nim zmienić. Przede wszystkim nie chciałaby mieszkać w mieście. Nie mogłaby żyć bez przestrzeni, sadu i zapachu ziemi tuż po wschodzie słońca.

A dzieci potrafiłyby wychować i więcej. Wcale nie uważa, że siedmiorgo to dużo.

P. S. Dzisiaj Krystyna Pawlakowa otrzymała Medal Matki przyznany przez Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Poznaniu.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Radzieccy uczeni bronią dr. Fryderyka Cooka

Zakończyć spór odkrywca czy blagier?

Zupełnie nieoczekiwanie odżyła sensacyjna sprawa, która w początkach naszego stulecia miesiącami nie schodziła z pierwszych stron gazet w Europie i Ameryce. Radzieccy naukowcy przypominają dziwną historię zdobycia Bieguna Północnego. O tytuł zdobywcy bieguna ubiegało się dwóch amerykańskich polarników — Robert Peary i dr Fryderyk Cook. Najpierw za Fryderyka Cooka, później uznano go za oszusta i pierwszeństwo odkrycia przyznano Peary'emu. Tak rozpoczął się trwający prawie 70 lat spór. Nie chodziło tu na wet o pierwszeństwo odkrycia, ale o stwierdzenie, że dr Cook był w ogóle na biegunie lub chociaż w jego pobliżu. Osiągnięcia Peary'ego nie kwestionowano.

Spór ten odżył na nowo, gdy niedawno prof. Tresznikow z Instytutu Arktyki i Antarktydy Radzieckiej Służby Hydrometeorologicznej oświadczył, że w świetle współczesnej wiedzy o obszarach podbiegunowych nie można przypuszczać, żeby człowiek, który nie przebywał w centralnej Arktyce, mógł wymyślić i opisać tyle zjawisk przyrody charakterystycznych dla tego rejonu.

Obaj podróżnicy mieli spore doświadczenie w badaniach polarnych. Dr Cook brał m. in. udział w słynnej ekspedycji na statku „Belgica” na Antarktydzie, był też na Alasce i Grenlandii. Peary zorganizował kilka ekspedycji na Grenlandię — docierając za każdym razem coraz dalej na północ. W sierpniu 1907 r. dr Cook na statku „John Bready” dotarł do północno-zachodniej

Grenlandii, zaś 19 lutego 1908 r. ruszył z psimi zaprzęgami na północny zachód. 19 marca 1908 r. z dwoma Eskimosami opuścił ostatni stały ląd. Wędrując przez pola lodowe dotarł 21 kwietnia 1908 r. do bieguna i po dwudniowym pobycie wyruszył w drogę powrotną. I tu... zaczynają się wątpliwości.

Dotychczasowe tempo marszu było bardzo wysokie, ale droga powrotna zajęła ekspedycji dr Cooka przeszło rok. Okazało się, że wyprawa zdryfowała wraz z lodem daleko na zachód: dr Cook przeziwował na wyspie Devon i dopiero w lutym 1909 r. wrócił na Grenlandię.

Zimą 1909 r. wyruszył na statku „Theodore Roosevelt” Robert Peary. W marcu założył bazę na Ziemi Ellesmere'a, zaś 6 kwietnia 1909 r. osiągnął Biegun Północny. Cała wyprawa, tam i z powrotem, zajęła 53 dni. Wiadomość o wyczynie Peary'ego dotarła do USA jednocześnie z informacją o sukcesie Cooka. Wywołało to zaskoczenie.

Peary miał bardziej przekonujące materiały i lepszą dokumentację, a także wyniki pomiarów astronomicznych. Dr Cook mógł przedstawić tylko kopie swojego dziennika, reszta dokumentów została rzekomo ukryta gdzieś na Grenlandii i nie udało się jej odnaleźć. Natomiast opisy podróży Cooka były niezwykle barwne i odznaczające się bogactwem szczegółów. Tak rozpoczął się rozpatrywany przez prasę spór o pierwszeństwo w odkryciu bieguna. Za Pearym lub Cookiem opowiadali się i naukowcy, i badacze polarni. Wreszcie zwy-

ciężył Peary, Cooka uznano za oszusta i usunięto z Klubu Polarnego; rozpoczęła się przeciwko niemu bardzo ostrą kampania prasowa — oskarżono go o fałszowanie pomiarów, halucynacje, a nawet kradzież psów swego konkurenta.

Stwierdzono, że nie opuścił on wcale Grenlandii, a cała wyprawa była tylko zręczną mistyfikacją. Nie przeszkodziło to, że książki dr Cooka o wyprawie na biegun rozchodziły się w wielkich nakładach.

Dopiero w latach 70-tych zaczęto nieco inaczej patrzeć na dr Cooka. Przyczyniły się do tego radzieckie i amerykańskie badania polarne, a szczególnie odkrycia dokonane w ostatnim dwudziestolecu. Dr Cook opisał m. in. ogromne pęknięcia i bariery lodowe, dryfujące wyspy lodowe o lekko tylko sfalowanej powierzchni z charakterystycznymi zaspami śnieżnymi. Również długotrwały powrót z bieguna świadczy o jego prawdziwości.

Całkiem niedawno odkryto w pobliżu bieguna charakterystyczne prądy morskie. One właśnie znosiły ekspedycję na zachód. Peary szedł inną trasą — nie natknął się na te zjawiska i nie miał takich kłopotów. Tak więc opisy Cooka odpowiadają prawdzie, jak i charakter i szybkość dryfu, wygląd pól lodowych, lodowe wyspy, warunki meteorologiczne. „Jeśli więc Cook nie dotarł do samego bieguna — na co nie ma przekonujących dowodów — nie sposób odmówić mu zasług w zbadaniu nie znanych rejonów centralnej Arktyki” — twierdzą naukowcy radzieccy.

ANDRZEJ MARKERT

„Jelcze“ popularne w NRD

Jelczańskie zakłady spora część swej produkcji eksportują do Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Pierwsze pojazdy do NRD załoga „Jelcza” wysłała już w roku 1965. Obok ciężarówek różnych typów i warsztatów „na kółkach” w ubiegłych latach eksportowano do naszych zachodnich sąsiadów także ponad 300 przyczep autobusowych.

PAP

PLASTYKA Poetycki komentarz do rzeczywistości



„Mężczyźni z wielką rybą” — jeden z obrazów Ewy Kuryluk z wystawy w Galerii Nowej.

Fot. — Archiwum

Sztuka młodych jest sztuką ewolucji. Na przestrzeni bez mała dziesięciu już lat, dzielących nas od jej jakże efektywnych początków, zmienił się nie tylko program myślowy, ale także forma plastyczna oraz temperatura tego malarstwa. Pełen emocji i ekspresji język wypowiedzi nowej figuracji, zastąpił chłodny i obiektywizujący przedstawianą rzeczywistość, widzenie spraw i rzeczy poprzez ich zapis dokumentalny: konkret, cytaty, fotografie. Taki też właśnie chłodny i wyrozumowany charakter mają prace Ewy Kuryluk, eksponowane obecnie na jej indywidualnej wystawie malarstwa, w działającej pod patronatem ZW ZSPM i „Głosu Wielkopolskiego” Galerii Nowej w Poznaniu.

Punktem wyjściowym dla malarstwa Ewy Kuryluk jest niemal zawsze fotografia. Artystka nie poprzestaje jednakże na samej

czysto zewnętrznej tylko warstwie obrazu, na przetwarzaniu obrazu fotograficznego w malarski, nie ufa bez reszty w siłę magiczną dokumentu. Zestawia więc z reguły na swych płótnach, realistycznie potraktowany konkretny własny, nieco filozofujący, poetycki komentarz. Zderzenie obu tych elementów nadaje tym obrazom pewną nową wartość. Te obrazy intrzygują nas swą pełną niedopowiedzeń, nie są jasno tłumaczącą się, zawartością myślową. Budzi nasze zaciekawienie wciąż powtarzając się na tych obrazach postać kobieca, jej smutki, nadzieje i rozczarowania wynikające z niemożności znalezienia jakiegś wewnętrznie umotywowanej relacji do otaczającego świata. W tym pozornie bardzo chłodnym i wykonanym nym malarstwie jest chyba jednak coś bardzo osobistego.

O. B.

Ochrona środowiska naturalnego

Niedbalstwo i inwestycje

przepisów o ochronie środowiska (cytat ze sprawozdania):

„Zakłady Mięsne w 1971 roku przesłały Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu projekt przechwytywania odpadów poubojowych. Projekt ten zaopiniowano pozytywnie, jednak nie został on zrealizowany z przyczyn nie dających się ustalić. Można jedynie przypuszczać, że brak konsekwencji MPWiK w domaganiu się realizacji projektu sprawił, iż do dzisiaj sprawą krat się nie zajmowano. Badanie wykazało też, że Urząd Miejski — Wydział Gospodarki Przemysłowej i Ochrony Środowiska dotychczas nie był stanowczy w kwestii regulacji gospodarki wodno — ściekowej Zakładu nr 1 pod względem prawnym i faktycznym”.

Jak widać, bywa tak, że bez inwestycji (trudno przecież do nich zaliczyć montaż kraty) można znacznie ograniczyć szkodliwą działalność. Zakład nr 1 od wielu lat nie wykorzystuje jednak tej możliwości. Jeśli podejmie w końcu taką próbę, to oby nie przebiegała ona podobnie jak w Poznań-

skiej Spółdzielni Mleczarskiej przy ul. Dzierżyńskiego.

Urządzenie oczyszczające spaliny z dwutlenku siarki eksploatowano w Mleczarni tak długo, dopóki nie stały się złomem. Nastąpiło to w styczniu 1975 roku i od tego czasu Mleczarnia rozpoczęła emitować dym w 100 procentach za nieczyszczony. Miesiąc później Urząd Miejski w Poznaniu zobowiązał Spółdzielnię do instalacji eliminatora dymu (półśrodek ten miał zastępować urządzenie odpylające, które ponoć będą założone do końca bieżącego roku). W sierpniu 1976 roku Urząd Miejski, kontrolując wykonanie swojej decyzji, stwierdził, że eliminacja nie została założona, chociaż termin tego przedsięwzięcia minął pół roku temu. Wówczas Mleczarnia wystąpiła z wnioskiem o wyznaczenie nowego terminu (do 30 września 1976 roku) i uzyskała na to zgodę. W trakcie prokuratorskiej kontroli, która odbyła się pod koniec marca bieżącego roku, stwierdzono, że eliminator dymu został założony, ale... nie funkcjonuje. Skonstruowano go bowiem niezgodnie z projektem.

Zdarza się, że lekceważenie lub niedowład organizacyjno-techniczny dają o sobie znać także wówczas, kiedy spełniają się marzenia: „Gdybyśmy dostali środki na budowę nowoczesnych urządzeń...”

Przedsiębiorstwo Transportowo — Sprzętowe Budownictwa „Transbud”, którego II Oddział zanieczyszcza stawkę w Łasku Marceleskim, od dawna „przymierało się” do budowy urządzeń skutecznie oczyszczających ścieki. W 1972 roku zleciło wykonanie za blisko 100 000 zł właściwej dokumentacji. Koszt inwestycji wahał się w granicach 3 mln zł tych. Pieniądze uzyskano, a ich „przerób” miał się odbyć w latach 1974—1975. Przedsiębiorstwo nie potrafiło wszakże znaleźć wykonawcy. W roku ubiegłym zleciło zaś... skorygowanie projektu. Rezultat jest taki, że obfite i zanieczyszczone smarami ścieki zmieniły zarys stawu i przekształciły go w cuchnące bajory. W marcu 1975 roku Urząd Miejski stwierdziwszy taką sytu-

„Dokończenie na str. 4”

MICHAŁ LUCZAK

Piętnaście zgłoszeń w wojewódzkim banku produkcji rynkowej



Zalogi zakładów pracy i spółdzielni Poznańskiego deklarują dodatkową produkcję dla po prawy zaopatrzenia rynku. Do wojewódzkiego banku produkcji rynkowej napłynęły kolejne zgłoszenia.

● **Fabryka Kosmetyków „Pollena - Lechia” w Poznaniu** zobowiązała się dodatkowo dostarczyć: 100 ton past do zębów, 50 ton kremu „Nivea”, 60 ton lakieru do włosów i 30 ton wód kołońskich.

● **Zakłady Artykułów Sportowych i Turystycznych „Polsport” w Poznaniu** oferują 375 kompletów płócien do snopowiązałek.

● **Fabryka Galanterii „Lech” w Gnieźnie** zadeklarowała między innymi guziki i spinki mankietowe, łącznie za 7 milionów złotych.

● **Zakłady Rowerowe „Predom-Romet” w Poznaniu** zgłosiły 2000 skuterów

„Babinka” i 300 pojazdów dla dzieci „Gucio”.

● **Przedsiębiorstwo Produkcji Urządzeń Magazynowych „Promag” w Nowym Tomyslu** deklaruje dodatkowo dostawy siatki ogrodzeniowej (6750 metrów kwadratowych) i 350 segmentów oraz słupków ogrodzeniowych.

● **Zakłady Doświadczalne Roszarnictwa w Mosinie** dostarczą pakule i sznurki za 748 000 złotych ponad plan.

● **Spółdzielnia Inwalidów „Jedność” w Poznaniu** zaproponowała dodatkowo dostawy cewek zapłonowych do motocykli motorowerów.

● **Spółdzielnia Inwalidów „Inplast” w Poznaniu** podejmuje produkcję nowych wzorów zabawek z tworzyw sztucznych, wartość — pół miliona złotych.

● **Gnieźnieńskie Przedsiębiorstwo Usługowo - Wy-**

twórcze zgłosiło do banku 2000 luster gospodarczych i toaletowych w 7 wzorach oraz 9000 lusterek samochodowych.

● **Spółdzielnia Inwalidów „Chemos” w Opalenicy** zwiększy dostawy koopecyjnie dla producentów wyrobów rynkowych, podejmie także produkcję uchwyty montażowych „U-M16”.

Tak więc w wojewódzkim banku produkcji rynkowej jest obecnie 15 zgłoszeń.

★

Wzory zgłoszonych do banku wyrobów Spółdzielni Pracy „Kartodruk” w Poznaniu eksponowane są w oknie wystawowym sklepu papierniczego przy ul. Czerwonej Armii. Warto w podobny sposób zaprezentować oferty pozostałych członków banku. (pik)

Dzień pracownika przemysłu spożywczego

Dalszą poprawę zaopatrzenia rynku w artykuły żywnościowe przemysł spożywczy zamierza osiągnąć w tym roku głównie przez zmianę struktury produkcji i zwiększenie dostaw artykułów, do wytwarzania których mamy dostateczne krajowe zasoby surowców. W parze z tym postępować ma wydatna poprawa jakości wyrobów i usprawnienie współpracy z handlem. Podkreślane jest to obecną sytuacją surowcową w tej branży oraz zapotrzebowaniem rynku.

Efekty tych przedsięwzięć są coraz bardziej dostrzegalne. W minionych 4 miesiącach br. dostawy żywności na rynek zostały powiększone w stosunku do analogicznego okresu ub. roku o ponad 12 proc., podczas gdy caloroczny plan przewidywał wzrost o przeszło 8 proc.

Blisko 550-tysięczna rzesza pracowników tej branży, obchodząca w najbliższą niedzielę 29. bm. święto doroczne „Dzień pracownika przemysłu spożywczego” — nie poprzestanie na dotychczasowych osiągnięciach. Na KSR-ach przyjęto zobowiązanie zwiększenia dostaw na rynek ponad zadania określone planem na 1977 r. o około 2,3 mld zł.

Podejmowane są również starania o upowszechnienie we wszystkich zakładach zasad dobrej roboty, o przekazywanie na rynek wyrobów coraz wyższej jakości. (PAP)

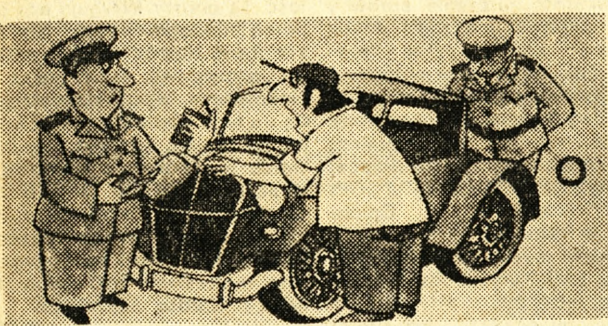
Giełda Postępu Technicznego

Dokończenie ze str. 1

Wystawiono ponad 350 eksponatów (maszyny, urządzenia, elektronarzędzia itp.) z najnowszymi osiągnięciami z dziedziny usług, a na konferencjach branżowych spotykali się wyk-

nawcy usług z producentami. Wynikiem tych rokowanych spotkań jest zainteresowanie krajowych producentów maszynami i urządzeniami, które zostały sprowadzone z firm zagranicznych. Celem gieldy było również rozpowszechnienie produkowanego już w kraju sprzętu. Wykonawców usług zapoznano z nowymi technikami i postępem organizacyjnym w działalności usługowej oraz prawidłowym wykorzystaniem nowoczesnego sprzętu. Z producentami wymienili oni poglądy dotyczące jakości wykonania narzędzi i urządzeń oraz ich przydatności do usług. Rezultatem giełdy powinno być rozpowszechnienie postępu technicznego we wszystkich branżach usługowych, a co za tym idzie — dalszy rozwój tej ważnej społecznie dziedziny gospodarki. (gra)

HUMOR I SATYRA



— A nie chce pan tego wozu, zamiast mandatu?

Ludowe rzeźby ozdobią Szlak Piastowski

Kolejnym przedsięwzięciem dla uatrakcyjnienia Szlaku Piastowskiego, wiodącego z Poznania przez Pobiedziska do Gniezna, będzie jego upiększenie rzeźbami ludowymi w drewnie. Nawiazywać one mają do tradycji tego szlaku, do związanych z nim historycznych postaci i wydarzeń. Staną w różnych punktach powstającego na Ostrowie Lednickim skansenu, tworząc też jeszcze piękniejsze miejsce rekreacji i wypoczynku.

Rzeźb tych umieszczonych tam zostanie 20. Będą one płonem rozpoczynającego się dzisiaj na Ostrowie Lednickim ogólnopolskiego pleneru rzeźby ludowej. Zgłosiło się doń 20 twórców z różnych zakątków kraju, którzy przez prawie dwa tygodnie (do 5 czerwca) wykonywać będą po jednej dużych rozmiarów pracy w dniu lub, według zgłoszonych uprzednio tematów. Imprezę tę zorganizował Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego oraz Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. (bop)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

5, 12, 19, 26, 34

LOSOWANIE II

4, 8, 21, 22, 35

Końcówka band. 4339

„Express-Lotek”

14, 28, 32, 42, 49

Raport K. Waldheima

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim przekazał Radzie Bezpieczeństwa raport o działalności sił ONZ nadzorujących rozdzielanie wojsk w sektorze syryjsko-izraelskim w okresie od listopada 1976 r. do czerwca br. K. Waldheim wystąpił o przedłużenie mandatu sił ONZ w tym rejonie o pół roku tj. do listopada 1977 r.

W skład tych sił ustanowionych w 1974 roku wchodzi również kontyngent polski. Raport obejmuje okres od 23 listopada 1976 do 23 maja br. (PAP)

Echa naszych publikacji

Nie będzie „korków” z powodu malowania na jezdniach

Otrzymałmy odpowiedź Zarządu Dróg i Mostów w Poznaniu na felieton z 3 bm. pt. „Odpowiedź”, w którym krytykowaliśmy malowanie na ulicach Poznania. Dyrektor Zarządu inż. Janusz Chmielewski informuje nas, iż wydał obecnie bezwzględny zakaz prowadzenia prac malarskich na ulicach miasta w okresie dużego natężenia ruchu. Wyjaśnia, że tegoroczna akcja malowania ulic w okresie wiosennym była utrudniona ze względu na opady śniegu, deszczu i niskie temperatury. Stwierdza, że nie zła organizacja lecz konieczność wykorzystania najwyższych

Polsko-amerykańskie spotkania

W Krakowie rozpoczęło się 2-dniowe polsko-amerykańskie sympozjum kardiologiczne, pod czas którego wybitni specjaliści z Polski i USA przedyskutują najnowsze osiągnięcia tej dziedziny medycyny. Jest to już trzecie tego typu spotkanie w Polsce — organizowane na podstawie porozumienia między ministerstwami zdrowia PRL i USA.

— Interesują nas przede wszystkim te problemy — powiedział dziennikarzowi PAP prof. Władysław Król, który amerykańscy medycy już podjęli, a do których zbadań my się aktualnie przygotowujemy. Stąd np. spore zainteresowanie zastosowaniem izotopów do wykrywania niedokrwienia mięśnia sercowego. Metoda ta, zastępująca elektrokardiogram, pozwala na szybkie ustalenie rozmiaru i miejsca zawału, co znacznie zwiększa szansę chirurgicznego uratowania chorego życia. Interesujemy się też stosowaniem sztucznych i biologicznych zastawek serca. Te ostatnie są jak na razie najskuteczniejsze: nie powodują powstawania zakrzepów, nie trzeba ich — w odróżnieniu od sztucznych — wymieniać.

★

Pod patronatem Polsko-Amerykańskiej Rady Gospodarczej, której III plenarna sesja zakończyła się 24 bm. — w środę odbyło się w Warszawie seminarium na temat marketingu na rynku amerykańskim. Jego celem było zapoznanie polskich producentów i eksporterów z warunkami działania na rynku USA. (Podobne seminarium na temat rynku polskiego odbyło się w ubiegłym roku w Waszyngtonie).

Podstawą dyskusji były referaty wygłoszone przez przedstawicieli delegacji amerykańskiej.

Dyskutowano zwłaszcza warunki sprzedaży polskich artykułów przemysłowych na rynku USA, kwestie cen i dystrybucji towarów. (PAP)

SPORT-SPORT Lech pozostaje w I lidze

Dokończenie ze str. 1

w swym ostatnim występie pokonali w Krakowie Wisłę 1:0. I ligę opuszczają GKS Tychy i ROW Rybnik.

Mecz Lecha ze Śląskiem, jak było do przewidzenia, zgromadził na trybunach nadkomplet widzów, a wielu chętnych obejrzenia tego pojedynku z powodu braku biletów nie dostało się na stadion. Za naszym pośrednictwem organizatorzy przeprasza ją wszystkich zawiódzonych, ale decyzja o rozegraniu tego meczu na stadionie debiackim podjęta była interesami drużyny, która na tym obiekcie czuje się lepiej niż na Stadionie im. 22 Lipca.

Zespoły przystąpiły do meczu w następujących składach:

Lech: Turek, Rutkowski, Grzeskowiak, Szewczyk, Barczak, Napierała, Grobelny, Kasalik, Chojnacki, Szpakowski, Justek.

Śląsk: Wiśniewski, Balcerzak, Zmuda, Kowalczyk, Kopycki, Faber, Pawłowski, Erlich, Z. Garlowski, Kwiatkowski (od 46 min. Olesiak), Sybis (od 46 min. Nocko).

Sędziów: Piotrowicz z Bielska Białej. Widzów 20 000 (nadkomplet).

Piłkarze Lecha, dla których stawka meczu było utrzymanie się w I lidze od pierwszego gwizdka sędziego przystąpili do huraganowych ataków. W grze poznaniaków widać było jednak dużą nerwowość, zawodnicy zbyt szybko chcieli uzyskać gola i często wychodzili na pozycje swe lone. Wrocławianie nie kwapili się do przeprowadzania energicznych akcji, grali bardzo ostrożnie, a pod bramką Lecha miast przyspieszać, zwalniali grę. Celował w tym Sybis, wdający się w indywidualne pojedynki, kończące się przeważnie zwycięstwem poznaniaków obrońców. Dość powiedzieć, że wrocławianie w pierwszej połowie ani razu nie zagrozili poważnie bramce Turka.

Poznaniacy natomiast nie ustawali w atakach. W pomocy wyróżniał się bardzo dobrze grający Kasalik, a w napadzie najlepszym z lechitów był Chojnacki. Stały pressing Lecha przyniósł w końcu rezultaty. W 24 min. zszedł się nawet nasz reprezentacyjny obrońca Zmuda, który tak niefortunnie wykopał piłkę, że trafiła ona pod nogi Justki, a ten nie miał już kłopotów ze skierowaniem piłki do siatki.

Kolejarze nie zadowolili się nikim prowadzeniem i dążyli do uzyskania drugiego gola. Dwa razy bardzo korzystną okazję do podwyższenia wyniku zmarnował Szpakowski. Piłkarz ten zrehabilitował się w 36 min., kiedy to po błędzie obrońców Śląs-

ka otrzymał piłkę tuż przed bramką i tym razem strzelił gola.

Na tym właściwie skończyły się emocje w tym spotkaniu. Po zmianie stron wrocławianie wprawdzie mieli więcej z gry niż przed przerwą, ale grali tak nieśmiało, że nie byli w stanie zaskoczyć poznaniaków obrońców i bramkarza Turka. Również lechici zadowoleni z rezultatu zwolnili grę i nie atakowali już z taką pasją jak na początku meczu. Jedynym momentem wartym odnotowania był strzał Grobelnego w poprzeczkę w 75 min.

W grze zespołu Śląska wyraźnie było widać rozprężenie po zapewnieniu sobie tytułu mistrza Polski. Czołowi zawodnicy tej drużyny mają w perspektywie wyjazd z kadrą narodową do Argentyny nie angażowali się w walkę, obawiając się ewentualnej kontuzji. Lechici zagrali z obłąkami ambicją i poświęceniem, co przyniosło im w pełni zasłużony sukces.

Po meczu trener Kopa powiedział: — W momencie rozpoczęcia pracy w Lechu wierzyłem, że utrzymam zespół w I lidze. Zwątpiłem w zrealizowanie tego celu dopiero w końcówce po przegranej meczu z Legią. Do rundy wiosennej przygotowywałem się solidnie i wytrzymałem sezon zarówno pod względem fizycznym jak i psychicznym, czego najlepszym dowodem był wygrany mecz z ROW-em. Uważam, że w I lidze nie ugrzeszczymy się przypadkowo. W ostatecznym rozrachunku mamy przecież dwa punkty przewagi nad GKS-em Tychy. O tym, że bliźniemi lepsi od drużyny, która spadła świadczy nasz bilans w spotkaniach z Tychemami i POW-em: 7:1 w punktach i 11:3 w bramkach.

WIESŁAW ŁUCZAK

I LIGA

Wisła — Górnik	0:1
Zagłębie — Legia	2:1
Odra — Pogoń	1:1
Arka — ROW Rybnik	0:0
Ruch — Stal	0:2
Lech — Śląsk	2:0
LKS — GKS Tychy	3:1
Szombierki — Widzew	0:1

TABELA KOŃCOWA

1. Śląsk	30	41:19	38:32
2. Widzew	30	38:22	46:30
3. Górnik	30	37:23	41:32
4. Stal	30	36:24	42:30
5. Zagłębie	30	35:25	40:28
6. Pogoń	30	35:25	38:44
7. LKS	30	33:27	31:29
8. Lechia	30	30:30	40:38
9. Szombierki	30	27:33	34:35
10. Wisła	30	27:33	32:33
11. Arka	30	27:33	27:32
12. Odra	30	26:34	36:39
13. Ruch	30	26:34	30:40
14. Lech	30	23:37	37:48
15. GKS Tychy	30	21:39	33:41
16. ROW Rybnik	30	18:42	29:46

Liverpool zdobywca Pucharu Europy

Piłkarze mistrza Anglii FC Liverpool wywalczyli klubowy Puchar Europy. W drodze na Stadion Olimpijski w Rzymie Liverpool pokonał w finałowym meczu mistrza RFN Borussia Mönchengladbach 3:1 (1:0). Bramki strzelili: dla Liverpoolu — Terry McDermott w 29 min., Tommy Smith w 65 min. i Phil Neal w 83 min. z karnego; dla Borussia — Allan Simonsen w 50 min. Widzów 57 tys. — komplet. (PAP)

Włodzimierz Mazur „królem strzelców”

Tytuł „króla strzelców” polskiej ekstraklasy wywalczył 23-letni napastnik sosnowieckiego Zagłębia — Włodzimierz Mazur, który zdobył 17 bramek. Drugie miejsce w tej klasyfikacji zajął Leszek Wolanski (Pogoń Szczecin) — 14 bramek, a trzecie — Władysław Dąbrowski (Legia Warszawa) — 13 bramek.

Zwycięstwo Wojciecha Fibaka

W środę na paryskich kortach Roland Garros kontynuowano spotkanie pierwszej rundy międzynarodowych tenisowych mistrzostw Francji. Tego dnia Wojciech Fibak spotkał się z Amerykaninem S. Stawertem i zwyciężył 6:3, 6:2, 7:5.

Inne ciekawsze rezultaty: Norberg (Szwecja) — Słozil (CSRS) 6:2, 6:3, 6:7, 6:7, 7:5; Ramirez (Meksyk) — Coven (Francja) 6:4, 6:1, 7:5; Smith (USA) — Crealy (Australia) 7:6, 6:4, 6:2. (PAP)

Nowy trener hokejowej reprezentacji ZSRR

Starszym trenerem hokejowej reprezentacji ZSRR został 47-letni Wiktor Tichonow, który zmienił na tym stanowisku Borysa Kulagina. Od 20 roku życia W. Tichonow występował przez 12 lat w moskiewskim „Dynamo”. W swojej karierze hokeisty był czterokrotnie mistrzem ZSRR, także czterokrotnie nagradzany był srebrnymi i brązowymi medalami. W latach 1962-1968 Tichonow był drugim trenerem tego klubu, prowadzonego wówczas przez Arkadiego Czernyszewa. Od 1968 r. do tej pory pracuje w „Dynamo” Ryga. (PAP)

Wielkopolscy szermierze na listach klasyfikacyjnych

Polski Związek Szermierczy ogłosił listy klasyfikacyjne we wszystkich broniach. Są one ustalone na podstawie wyników uzyskanych na rozegranych w tym roku ogólnopolskich turniejach klasyfikacyjnych.

Z reprezentantów naszego okręgu najwyższe notowania są szablisi. Figula (Zagłębie) zajmuje 3 miejsce, Kosłowski (Warta) — 9, Kosiński — 15 i Cygan — 53 (obaj Zagłębie). Najliczniej reprezentowani jesteśmy na ogólnopolskich

listach we florecie mężczyzn, lecz lokaty są dość odległe: 13. Jaroślawski, 33. Ciesielski (obaj Warta), 34. Koterba (Srem), 35. Kantorski, 36. Palacz (obaj Warta), 47. Cyprysiak, 38. Kozłowski (obaj Zagłębie), 55. Nowak, 59. Kniat (obaj Warta). Również miejsca naszych florecistów nie mogą zadowolić. Lechna jest 31, Wawrzyniak 38 a Cichliński 58 (wszystkie z Warty). W szpadzie posładamy na liście tylko jednego zawodnika — Szymkowiaka (Warta), który jest 12. (wit)

MICHAŁ ŁUCZAK

"KOZIOŁKI"

to Gra Wielkopolski!
Grajac w „KOZIOŁKI”

MASZ CO TYDZIEŃ SZANSĘ
WYSOKIEJ WYGRANEJ

Nie zapomnij oddać kuponów „Koziołków”!

1992-K1

Praca

Panie, potrzebne do zszycia swetrów, ręcznie i maszynowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24117g.

Przyjmę dozorcę, wa runek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24175g.

Przyjmę kaletnika i panią szyczącą na maszynie. Zgłoszenia: R. Czornik, Luboń, Waryńskiego 11. 24227g

Fryzjerka, potrzebna zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24241g.

Złecę budowę domu w Kiekrzu, przy przystanku autobusowym, posiadając materiał, dla zamieszko-nych zapewniam mieszka- nie na czas budowy. — Kiekrz, Poznańska 1. 24234g

Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkowi- na, Poznań, al. Marcini- kowskiego 2a, parter. 25232g

Kupno

Kupię Citroena BL 11, do remontu lub na części o-raz Harleya Davidsona 1300 ccm. Tel. Opalenica 294, dzwonić po godz. 18. 24128g

Kupię znaczki pocztowe zbioru polskie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24218g.

Kupię tokarnię do drze- wa. Tel. 20-37-08. 24172g

Sprzedaż

Sprzedam złoty pierścień z turkusikami. Tel. 437-09, od godz. 14. 25000g

Sadzonki goździków, z ma- tecznika pochodzenia ho- lenderskiego, na miesia- cie: lipiec, sierpień i wrze- sień, ze zniżką 33 proc. poleca: Specjalistyczne Gospodarstwo — produk- cji sadzonek goździków, Bogusław Robiński, Os. Plewiska, ul. Akacjowa 12, kod 60-340 Poznań 38, tel. 67-38-01. 20409g

Castrol — sprzedam. Tel. 617-79. 23952g

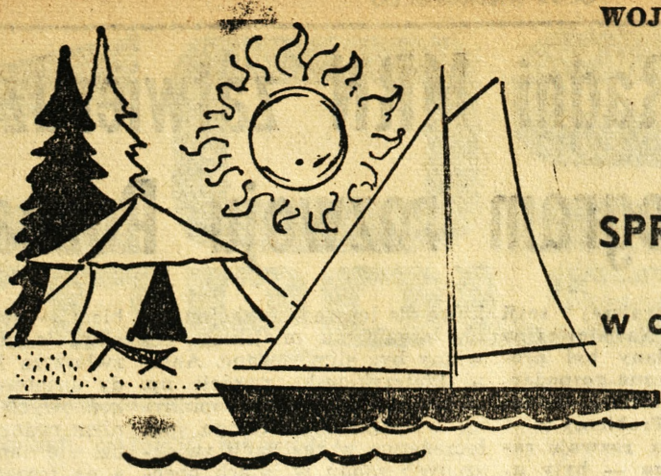
Kioski czynny — kwiaty, warzywa, owoce, w bar- dzo dobrym punkcie han- diowym — sprzedam. Of-erty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 24236g.

Roztrząsacz do torfu i o- borki sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24262g.

Kocioł parowy — 20 m³, sprzedam. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 24262g.

Prawe drzwi, blatniki o-raz uszkodzoną ramę Wart- burga 353 Lux — sprze- dam. Włodzimierz Tom- czak, 62-402 Ostrowite, Siernieże Wielkie. 550p

Sprzedam nową maszynę do pisania. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 24080g.



2062-K1

Sprzedam maszynę snop- wiążarkę WC-3. Buk, Swierczewskiego 13. 24090g

Sprzedam kombajn Vistula, na chodzie. Andrzej Magdziarz, ul. Wiejska, Lubasz, woj. Piła. 24099g

Sprzedam spacerówkę — NRD. Tel. 657-50. 24100g

Wózek głęboki, sukienkę słubną — sprzedam. Mo- stowa 14 m. 9, od godz. 16. 24109g

Maszynę do szycia Łucz- nik, sprzedam. Telefon 33-33-67. 24110g

Sprzedam większą ilość oborki. Adres: Luboń 3, ul. Nowiny 12. 24111g

Sprzedam ciągnik Zetor 25 k Bocian, stan dobry i konia — klacz zarodowa, gniada. Kazimierz Radzi- Wierchocin 64-510 Wron- ki, woj. pilskie. 24112g

Sprzedam aparat fotogra- ficzny Zenit E, obiektyw szerokokątny Pentacon 3,5/30, światłomierz Wei- mar - lux Cds, biurko. Tel. 528-96, po godz. 16.30. 24129g

Sprzedam komplet mebli NRD, orzech matowy. Os- iedle Wielkiego Paździer- nika 7 m. 56 Winogrady. 24131g

Sprzedam nową małą wy- twornicę acetylenową ty- pu ROS-04 oraz dwie no- we opony przeciwślizgowe, do samochodu Syrena. Tel. 547-00. 24144g

Domek campingowy 5 m² z dużym tarasem do prze- niesienia, pilnie sprzedam. Osiedle Piastowskie 114 m. 32. 24149g

Sprzedam rower „Alba- tros”. Ul. Kasprzaka 38 m. 3. 24162g

Magnetofon ZK-246 stereo — sprzedam. Dzierżyńskie go 158a m. 13, po godz. 18. 24164g

Sprzedam akordeon 120- bas, produkcja niemiecka (nowy). Kazimierz Torzew- ski, 62-105 Lekno. 24177g

Sprzedam nowy, duży na- miot. Tel. 718-96. 24186g

Sprzedam radzieckie oku- lary słuchowe, obustron- ne. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 24207g.

Sprzedam obraczkę gra- wowaną, wisłorek. Tel. 715-32. 24167g

Samochody

Sprzedam Trabant 1972 rok oraz Syrenę 105 lux, na gwarancji. Tel. 67-49-65. 25547g

Sprzedam Wartburga 312. Tel. 33-24-59, po godz. 17. 25331g

Pilnie sprzedam tanią Ny- sę po remoncie. Ptaszyk, Zydowo, p-ta 62-307 Borzy- kowo. 705p

Sprzedam Simkę „Aria- ne”, wydanie specjalne. Tel. 78-03-26 godz. 15-17. 23578g

Sprzedam samochód Mos- kwicz 412, przebieg 50.000 km. Wiadomość tel. 74-70 od godz. 17. Os. Jagiełłoń- skie 71 m. 9. 23599g

Tatrę V-8 tanią sprzedam. Osiedle Plewiska, Grun- waldzka 60. 23632g

Sprzedam Syrenę 105 Stan- dard. Odbiór Polmozbyt. Telefon 67-41-26, godzina 19-21. 23655g

Fiata 126 p sprzedam. Zey- landa 8 m. 15. 23540g

Blacharkę samochodową wykona fachowo, termi- nowo Zakład - Komorni- ki, Łąkowa 9, Gadamski. 23639g

Sprzedam Fiata 126 p — 1500, rocznik 1971. Telefon 732-02 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23660g.

Sprzedam Mercedesa 190 D osobowy, Poznań, ul. Orze- chowa 11 m. 3 w godzi- nach wieczorowych. 23673g

Blacharstwo samocho- dowe poleca usługi — o- pecjalność Fiat, Skoda. O- borki 166, Kazimierz Mikolajczyk. 23689g

Sprzedam samochód mar- ki Moskwicz 408, rocznik 1969. Tel. 458-82 w godzi- nach wieczornych. 23693g

Lokale

Kupię mieszkanie włas- nościowe M-2, M-3 w no- wym lub starym budow- niwie w Jarocinie. Ofer- ty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 675p.

WOJEWODZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO
ODDZIAŁ OBROTU ARTYKUŁAMI SPORTOWYMI,
TURYSTYCZNYMI I WYPOCZYNKU W POZNANIU

ZAPRASZA P. T. KLIENTÓW NA

POKAZ-KIERMASZ SPRZĘTU SPORTOWEGO SEZONU LETNIEGO

do Parku im. H. Wieniawskiego - „Teatralka”

w dniach od 26 maja do 20 czerwca 1977 roku

SPRZEDAŻ ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE:

— codziennie — w godz. od 11—18,
— w niedzielę — w godz. od 11—16.

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

Kupię M-3 własnościowe, wydzierżawię pomieszcze- nie na warsztat samocho- dowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25424g

Nieruchomości

Sprzedam dom 1-rodzinny do wykończenia, 0,5 ha ziemi, okolica Poznania, komunikacja miejska. Of-erty „Prasa”, Grunwaldz- ka 19 dla 24914g.

Kalisz! Kupię nowy dwu- rodzinny dom z osobnymi wejściami lub cały dom bliźniaczy z ogródkiem. Wiadomość: Tadeusz De- ren, ul. XX-lecia 16 m. 2, 63-300 Lubsko. 693p

Zamienię domek jednorod- zinny z ogródkiem, Po- znań - Ławica, w rozli- czeniu mieszkanie włas- nościowe, spółdzielcze M-2. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 24036gpr.

Ziemie pod sad kupię, po- wyżżej 5 ha. Z. Anioła — 60-002 Poznań, ul. Kowa- lewiczka 24. 24781g

Zguby

Zgubiono na wysięgach samochodowych na Ławic- cy — Lotniko, pasek klu- czy zagranicznych. Zwrot wynagrodzić — 500 zł. Tel. 407-82. 25590g

Różne

Cyklinowanie. Tel. 20-47-00 — Łagodzki. 24354g

Naprawa lodówek. Tele- fon 33-16-07, Hajdrych. 22144g

Zakład Usługowy — Wiel- kopolscy — bez- opłowo cyklują parkie- ty, malowane podłogi — lakieruje. Tel. 67-46-28. 25603g

Komunikat

Urząd Miejski w Poznaniu - Wydział Gospo- darki Przestrzennej i Ochrony Środowiska — informuje, że zarządzeniem nr 15/77 Pre- zydenta Miasta Poznania z dnia 16 maja 1977 r. zatwierdzony został szczegółowy plan zagospo- darowania przestrzennego rejonu urbanistycz- nego „Grunwald - 7”. Obszar opracowania sta- nowią następujące granice: od północy ulica Grunwaldzka, od północnego wschodu ulica Palacza, od południowego zachodu ulica Jugo- sławiańska i Taczanowskiego.

Powyższy plan był wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 9—24 grudnia 1976 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Poznaniu.

Zarządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu.

2067-K1

Przetarg

Zarząd Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Pacholewie, gm. Oborniki — ogłasza

PRZETARG na dzierżawę alei czereśniowej. Przetarg odbędzie się w dniu 10 VI 1977 r. o godz. 10 w spółdzielni.

Wadium w wysokości 2.000 zł płatne w dniu przetargu do kasy spółdzielni.

Zastrzegamy sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd RSP Pacholewo

23652g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 maja 1977 roku zmarł, namaszczony Ole- jami św., mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść, szwagier i dziadek, w 82 roku życia, śp.

STEFAN GÓRNY

ppor. Powstania Wielkopolskiego, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 12 na cmentarzu komunalnym na Miło- stowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Gwardii Ludowej 41 m. 3. 1858-U3

† Dnia 24 maja 1977 r. zmarła nagle, przeżyw- szy lat 69 nasza najukochańsza i najtros- kliwsza mamusia, teściowa i babunia, śp.

ZOFIA KNAZIJSKA

z domu Dolata

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 8.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

córka z mężem i synkiem.

Ul. Dzierżyńskiego 88 m. 10. 1872-U3

† Dnia 23 maja 1977 roku zmarł w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach mój uko- chany mąż, nasz drogi ojciec, teść, brat, szwa- gier, wujek i dziadek, śp.

STANISŁAW MUSIELAK

emeryt ZNTK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 17 na cmentarzu w Puszczykowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

1849-U3

† Dnia 23 maja 1977 roku zmarł w wieku 66 lat nasz drogi mąż, szwagier, wujek i brat, śp.

FRANCISZEK BĄKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm. o go- dzinie 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

1871-U3

W dniu 22 maja 1977 r. zmarł wieloletni czło- nek Cechu

koł. GERARD KNIAT

mistrz mecz. precyzyjny

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o go- dzinie 12 na cmentarzu w Puszczykowie.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składa

Cech Rzemiosł Metalowych

i Elektrotechnicznych w Poznaniu.

25591g

W dniu 21 maja 1977 roku zmarł

koł. JANUSZ STACHOWIAK

sumienny i długoletni pracownik,

ceniony kolega.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 V br. o godzi- nie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ- czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy

Dyrekcji Rozbudowy Miasta Poznania.

1862-K3

Dnia 23 maja 1977 roku zmarł nagle przeżyw- szy lat 53 nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

LEON ZUCHNIAREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z synami i rodziną

Ul. Świerczewskiego 96. 1874-U3

† Dnia 24 maja 1977 r. zmarł po długich i cięż- kich cierpieniach, przeżywszy lat 73, opa- trzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

ANDRZEJ WOJEWODA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm. o go- dzinie 16.30 na cmentarzu w Kiekrzu.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Psarskie 3.

† Dnia 24 maja 1977 r. zakończył swój żywot po ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakra- mentami św., przeżywszy lat 47, mój kochany mąż, ojciec i brat, śp.

HENRYK SELIGA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

żona i synowie z rodziną

Ul. Dąbrowskiego 70 m. 29. 25585g

† Dnia 24 maja 1977 r. zmarł przeżywszy lat 72, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

MARCIN PRZYBYLSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm. o go- dzinie 13, w kościele parafialnym w Uzarzewie.

W żałobie pograżona

córka z mężem i rodziną

Jankowo, gm. Pobiedziska. 25602g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 maja 1977 roku zmarła założycielka i długo- letnia członkini Polskiego Towarzystwa Pielę- gniarskiego, Koła w Szamotułach

koł. JANINA KRUPPIK

W Zmarłej środowisko pielęgniarskie naszego terenu straciło wysoce cenioną i zasłużoną pie- legniarkę.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współ- czucia składają:

KOLEŻANKI z Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego w Szamotułach.

25445g

Dnia 24 maja 1977 r. zmarł, namaszczony Ole- jami św., mój kochany mąż, najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 66, śp.

SEWERYN NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm. o go- dzinie 17 na cmentarzu parafialnym w Pobie- dziskach.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z rodziną

Pobiedziska, Tysiąclecia 10a m. 19. 25555g

Dnia 24 maja 1977 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżyw- szy lat 84

BRONISŁAWA FIGAS

z domu Dziamska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o go- dzinie 14 w Obrzycku.

W smutku pograżona

RODZINA

Zielonagóra, poczta Obrzycko. 25554g

† Dnia 24 maja 1977 r. zmarł po długich i cięż- kich cierpieniach, przeżywszy lat 38 nasz najukochańszy mąż, tatuś, syn, zięć, brat, szwa- gier i wujek, śp.

MARIAN RYBKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm. o go- dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

J. Bruna 20. 25574g

† Dnia 24 maja 1977 r. zmarł po długich i cięż- kich cierpieniach, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

ANTONI MAZURCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

1873-U3

† 23 maja 1977 r. odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 61, nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia

LUCJA MICHALAK

Pogrzeb i msza św. w wigiliach, odbędą się w piątek, 27 bm. o godz. 9.30 w kościele św. Pio- tra na cmentarzu w Gnieźnie,

o czym zawiadamia pograżona w smutku

RODZINA

Gnieźno, Głęboka 16. 25606g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 maja 1977 r. po długich cierpieniach, zakończyła swe pełne poświęcenia życie, przeżywszy 72 lata nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia

STEFANIA SPYCHAŁOWA

z domu Reszelka

MAJ 26 Czwartek Filipa, Pauliny Dzień Matki Słońce: 4.44—20.57

TEATRY OPERA — g. 19 Koncert z okazji „Dnia Matki”. MUZYCZNY — g. 19 „Cecylia Valdes”. POLSKI — g. 19 „Operetka”. LALKI i AKTORA — g. 10 „O Kasi, co gąski zgubiła”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Rywalka” (fr. 15 l.), g. 18, 20 „Droga do Saliny” (fr. 18 l.). APOLLO — g. 10, 12 — s. zamkn. g. 15, 17, 19, 20 „Zdjęcia próbne” (pol. 15 l.). BAŁTYK — g. 10, 12, 13, 15, 17, 19, 20, 21 „Terror Mechagodzilla” (jap. b.o.). GONG — g. 10, 12 „Cztery muszkieterowie” (panam. 12 l.), g. 16, 18 „W upalną noc” (USA 12 l.), g. 20 „Barwy ochronne” (pol. 18 l.). GRUNWALD — g. 17 „Cztery muszkieterowie” (panam. 12 l.), g. 19 „Romantyczna Angielka” (ang. 18 l.). GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Miłość w godzinach nadliczbowych” (ang. 15 l.), g. 20 „Klute” (USA 18 l.). KOSMOS — g. 17, 19, 20 „Sami swoi” (pol. b.o.). MALTA — g. 19, 20 DFK „Malta” (s. zamkn.). MINIATURKA — g. 15, 17, 19 „Zin- dy — chłopiec z bagien” (mek. b.o.), g. 17, 19, 20 „Godziny gro- zy” (ang. 15 l.). PANCERNIAK — g. 17, 19, 20 „Nieproszeni goście” (radz. b.o.). RIALTO — g. 10, 12, 13, 15, 17, 19, 20 „Kariera na zlecenie” (fr.-wl. 18 l.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 16 SKF (s. zamkn.). TĘCZA — g. 15, 17 „Syrenka i książę” (bulg.-radz. b.o.), g. 17, 19, 20 „Serpico” (wl.-amer. 18 l.). WARTA — g. 10, 16 „Syrenka i książę” (bulg.-radz. b.o.), g. 12, 18 „Uśmiech” (USA 18 l.), g. 14, 16 „Samotnik” (fr. 15 l.). WCAŁOWICZ (Puszczykowo) — g. 16, 18, 19, 20 „Niewierna żona” (fr. 18 l.). WILDA — g. 10, 12, 13, 15, 17, 19, 20 „Ostatni pociąg z Gun Hill” (USA 15 l.). WRZOS (Lubon) — g. 19 „Cyrk w cyrku” (czec. b.o.). WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 20 „Wielki układ” (pol. 15 l.). ZOO — ul. Krancowa 1 ul. Zwierzyniecka — g. 9—20.

OYŻURY

SZPITAL: Interna, chirurgia okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dzie- ciecia — ul. Kryszewicza 7. Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66 nagłe zachorowania w domu, po- rady lekarskie, tel. 637-35; wypad- ki uliczne i w miejscach pu- blicznych — tel. 999. Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61, Osiedle Piastowskie 16 tel. 722-24, ul. Ugory 18, tel. 592-30 ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lu- bon, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 309 i 544-44. Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czyn- ny codziennie g. 7—22, tel. 989. Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatra wglę- psy, psycholog. Porady prawne wglę- nie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwyko- wego i chorób społecznych, tel. 522-51. Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Sta- rołęcka 19, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przy Jaźni; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Posłuchajcie mamy”; 9.30 Pieśni i tańce ludowe; 10.08 Muz. poranek filmowy; 10.30 Nie- zapomniane stronice; „Zakłady dwór” — fragm. pow. W. Lóziń- skiego; 10.40 Wirtuozii jazzu — skrzyżkowie; 11.15 Muzyka pol- skich melodii; 11.30 Szczecin na muz. antenie; 13.04 Dźwięki „Staatkapelle”; 13.15 O zdrowiu dla zdrowia; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14.03 Popołudniowy muz. w „Jedynce”; — Muzyczne propo- zycje dnia; 14.25 D.C. Popoł. muz. w „Jedynce”; — Czwartkowe premie- ry; 15.05 List z Polski; 15.10 d.c. Popoł. muz. w „Jedynce”; — Solo w w duecie; 15.35 d.c. Popoł. muz. w „Jedynce”; — Czy mnie jeszcze pamiętasz — Propozycje do Listy Przebojów; 16.06 U. przyjaciół; 16.11 d.c. Popoł. muz. w „Jedyn- ce”; — Antologia jazzu polskiego; 16.35 „Człowiek i środowisko” — gawęda; 16.40 d.c. Popoł. muz. w „Jedynce”; — 33 1/3 obrotów na minutę; 17 Radiokurier; 17.30 Ko- mu przebieg w wersji instrumen- talnej; 18 Muzyka i Aktualności; 18.33 Przebieg z Interstudia; 19.15 Gwiazdy jazzu i piosenki; 20.05 NURT — Naucekane początkowe matematyki; 20.25 Nowości płyt- teki; 21.15 Koncert żywych; 22.23 Gwiazda dnia — Leo Sayer; 22.39 Rep. na zamówienie; 22.45 Mini- recital Urszuli Spisłowskiej; 23 Mi- nął dzień; 23.15 Koncert żywych od rodaków z zagranicy dla ich ro- dzin w kraju; 23.59 Koniec pro- gramu i hymn. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22. PROGRAM II: 8.35 Z mikrofo- nem przez trzy zmiany; 9 Roz- mowy o kulturze; 9.15 „Niedopeł- nienie” — wiersze A. Patey-Gra-

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Szkoła Podstawowa nr 71 im. Janusza Kusocińskiego ob- chodzi 20-lecie. W związku z tym w poniedziałek, 30 bm. o godz. 9 na boisku szkolnym przy ul. Świerczewskiego 53 zbiorą się na okolicznościowym apelu nie ty- lko uczniowie tej placówki, ale także byli pracownicy i absolwen- ci. Zaproszono także absolwen- tów sąsiedniej szkoły nr 72. (c)

Cztery zbiorowe akcje honoro- wego oddawania krwi na potrzeby lecznictwa przeprowadzi- li w minionym „Tygodniu PCK” członkowie Zakładowego Oddzia- łu Samoobrony przy Węzle PKP Poznań — Główny. Swoją obywatelską postawę zadokumen- towało 140 kolejarzy, którzy od- dali razem 41 litrów niezastąpio- nego leku.

Kolejną sporą grupę par mał- żonków-jubilatów, którzy przeżyli razem 50 i więcej lat, podejmowali przedstawiciele władz Poznania. W Sali Białej Urzędu Mińskiego odbyło się spotkanie z 24 takimi parami. W miłej atmosferze, w obecności bliskich i znajomych, wręczono im nadane uchwałą Rady Pań- stwa medale „Za długoletnie po- życie małżeńskie”. (bop)

Duży sukces odniosła w mię- dzyzakładowym współza- wodnictwie pracy za rok ubiegły załoga poznańskiego Oddziału Zmechanizowanych Robót Dro- gowych PKP. Wśród wszystkich ta- kich oddziałów na sieci zdobyła ona II miejsce, ustępując jedynie załodze z Wrocławia. (bop)

Bywalcy Domu Kultury Kole- jarza mieli okazję przyjem- nego spędzenia wieczoru z hu- morem i satyrą. Odbyło się bo- wiem spotkanie pt. „Wuja Ciesiu oowioda”, poświęcone gawędom Stanisława Strugarka. (bop)

„CZWARTEK LITERACKI” NIE ODBĘDZIE SIĘ

Miejska Biblioteka Publiczna za- wiadamia, że zaplanowany na dzia- ła „Czwartek Literacki” Agnie- szki Osieckiej nie odbędzie się. Autorka przeprasza czytelników, że ze względów osobistych nie mo- że przybyć do Poznania 26 bm.

Radni MRN zatwierdzili program rozwoju Poznania

Podczas wczorajszej sesji Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu omawiany był pro- jekt planu społeczno-gospodar- czego rozwoju miasta w la- tach 1976—1980. Problemy te — z uwzględnieniem rozwoju ca- łego Poznania — były u- przednio tematem plenarnego posiedzenia KW PZPR i sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej. W obradach sesji MRN uczestniczyli przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada, wojewoda poznański — Stanisław Gozaś i konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu — Genadij Podlip- niak. Sesję prowadził przewod- niczący MRN — Józef Switaś.

Podstawowe założenia rozwo- jowe miasta przedstawił pre- zydent Poznania — Władysław Słoboda, podkreślając, że są one konsekwentną realizacją zadań wyznaczonych przez VI i VII Zjazd PZPR. W obecnej 5-latec, którą charakteryzuje dynamiczny rozwój wszystkich dziedzin gospodarki narodowej, nastąpi więc dalsza poprawa warunków socjalno-bytowych mieszkańców. W latach 1976—1980 wybudowanych będzie np. około 30 000 mieszkań. W porównaniu z poprzednią 5-latką jest to o około 6000 mieszkań więcej.

Zabierając głos w dyskusji radni wyrażali pełne poparcie dla projektu planu rozwoju m'a sta do roku 1980. Jednocześnie akcentowali te zjawiska,

które dla lepszego funkcjonowa- nia organizmu miejskiego po- winny być eliminowane. Anto- ni Pietrzykowski zwrócił np. uwagę na konieczność mobiliza- cji wszystkich sił całego spo- łeczeństwa w realizacji zwięk- szonych zadań w latach obec- nych. Mówca podkreślił, że znaczny przyrost wyrobów wła- snej produkcji i usług przemy- słu produkcyjnego, który na- stępuje w obecnym 5-leciu, o- siągnięty ma być w 95 proc. przez wzrost wydajności pra- cy.

Na temat poprawy jakości niektórych artykułów oraz u- sług i terminowości ich wyko- nywania mówił Józef Kordys. W mieście — powiedział Stefan Ratajczak — zdarza się jeszcze, że pod przyszłe inwestycje za- biera się tereny zbyt wcześnie. Często z tego właśnie powodu leżą one odłogiem przez kilka lat — tymczasem mogłyby w tym okresie wykorzystywane być przez rolnictwo lub ogro- dnicztwo. Mówca postulował więc uwzględnienie tych terenów w planach dopiero wtedy, kiedy dana inwestycja jest całkowi- cie przygotowana do realizacji. Problem zapewnienia dzieciom i młodzieży większej liczby miejsc na koloniach i obozach poruszyła m. in. Maria Kudła. a Urszula Nowak mówiła o zbyt wolnym tempie robót przy adaptacji pomieszczeń w Pa- ła cu Kultury na Poznański Teatr Lalki i Aktora. Antoni Jałoszyński zwrócił uwagę na inny pro-

blem — sprawniejsze funkce- nowanie komunikacji miejskiej, zwłaszcza jeśli chodzi o wyja- zy autobusów i tramwajów z końcowych przystanków. Zda- niem radnego nieprzypadko grom- dzi się tam po kilka wozów, a na trasach odczuwa się ich brak.

Radni MRN uchwalili przed- stawiony projekt rozwoju Poz- nania w latach 1976—1980 oraz sprawozdanie z wykona- nia planu społeczno-gospodar- czego rozwoju i budżetu miasta za rok 1976.

Ponadto na sesji podjęto szereg innych uchwał, m. in. w sprawie nadania nazw niektórym parkom i ulicom w rejon- ach Ławicy, Dębca, Śródku, Wi- niar, Gołębina itp. Ogółem po- nad 40 ulic otrzymało nowe nazwy lub dotychczasowe zosta- ły zmienione. Natomiast 19 ulic skreślono z ewidencji. Warto dodać, że wprowadzone nowe nazwy tematycznie zwią- zane są z istniejącym nazewn- icstwem w danym rejonie. I jesz- cze jedno. Wreszcie ulice we- wnętrzosiedlowe na Winogra- dach przestaną być anonimo- we. Dotychczas każdy z pięciu zespołów mieszkaniowych na tym osiedlu pozbawiony był — poza drogami okalającymi je na zewnątrz — oznakowanych ul- ic. Obecnie, po nadaniu im także nazw, łatwiejsze będzie znalezienie właściwego adresu na przeciwieście wcale nie małym ob- szarowo terenie. (a)

Tradycyjne kiermasze z zabawkami

Tradycyjnie przed Dniem Dziecka handel organizuje kier- masze. Oddział Obrotu Arty- kułami Sportowymi, Turystycz- nymi i Wypoczynku Woje- wódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Po- znaniu otworzył wczoraj 6 stoisk na placu u zbiegu ulic Czerwonej Armii i Marcinkow-

skiego. Można tam kupić za- bawki i niektóre artykuły spor- towe; zgromadzono towar za około milion złotych. Sprzedaż na kiermaszu jest premiowa- na, główną nagrodę stanowi — rower dla dzieci. 1 czer- wca otwarte będzie dodatkowe stoisko. Handel przygotowuje

na ten dzień dla klientów nie- spodziankę.

Kiermasze przed Dniem Dziecka odbędą się również w Gnieźnie, Luboniu, Nowym To- myślu, Opalenicy, Szamotu- łach i Wrzesni oraz w poznań- skiej „Teletrze”, na osiedlu Ra- szyn i przy ul. Bema. (pik)

„Achilles i miłość” w Teatrze Nowym

W sobotę 28 bm. w poznań- skim Teatrze Nowym ode- dzie się premiera musicalu Marka Sarta „Achilles i mi- łość” (libretto Jonasza Kofty i Michała Sprusińskiego według komedii Artura Marii Swina- rskiego „Achilles i panny”). W spektaklu tym wystąpią m. in. Lech Łotocki oraz Elżbieta Ja- rosik, Urszula Lorenz, Joanna Orzeszkowska, Stefan Cze- wski, Andrzej Lajborek. Zade- biutują także na scenie Teatru Nowego Hanna Kulina i Zwi- ła Pietrzak, tegoroczne absol- wentki warszawskiej i łódzkiej szkoły teatralnej.

„Achillesa i miłość” reżyse- ruje Janusz Rzeszewski, sceno- grafia — Lecha Zahorskiego, opracowanie muzyczne — Eu- geniusza Majchrzaka. (bran)

Konkurs młodych kucharzy i cukierników

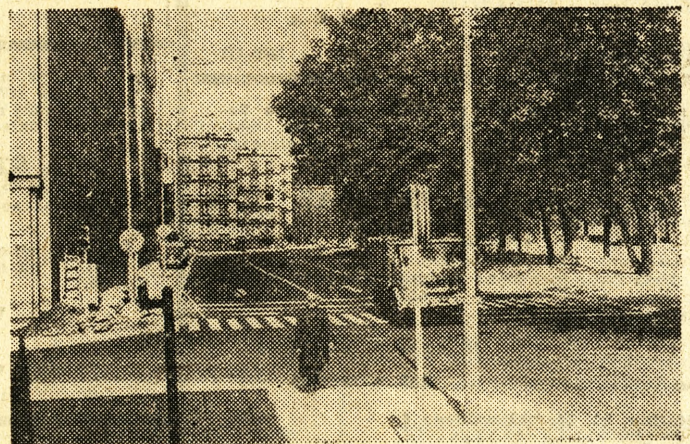
Dyrekcja poznańskiego Oddziału Wojewódzkiej Spółdzielni Spoży- ców „Społem” zorganizowała kon- kurs młodych mistrzów techniki. Uczestniczyło w nim 32 kucharzy i cukierników. Komisja oceniła łącznie 60 wyrobów. Pierwszych nagród nie przyznano.

W grupie kucharzy II otrzymał Eugeniusz Czamański z baru „Or- kan” za kotlety ryżowe z jajka- mi, serem i drobiem, a dwie III Zbigniew Andrzejewski z baru „Rokmops” za szynkę mieloną z drobiu i Maria Sredzińska (prac- wnik działu handlowego Zakładu Barów, Stołów i Garmarek) za sałatę warzywno - jajeczną na ryżu. W grupie cukierników II na- grodę komisja przyznała Markowi Drowiakowi za placek drożdzo- wy z migdałami, a III — Krzysz- tofowi Leśniewiczowi (obaj z pracow- ni cukierniczej przy barze „As”) za torelkę poznańską. (pik)

ODPOWIADAMY

J.M. — Jeżeli wazon czy słwak cepelowski przecieka i niszczy meble, radzimy do wazonu na dno nałożyć trochę bezbarwnego lakieru, rozprowadzić go równomiernie i pozostawić aż do zupełnego wyschnięcia. Lakier można również zastąpić rozgrzaną stearyną. (1996)

Na trasie Garbary



Coraz wyraźniejszych kształtów nabiera budowana w szybkim tempie trasa Garbary. Niedawno oddano do użytku jej odcinek od al. Marcinkowskiego do Stalingradzkiej. Znacznie usprawni- ło komunikację w tym rejonie. Na zdjęciu: nowo otwarty odcinek drogi od al. Marcinkowskiego. Fot. — H. Kamza

Dzięki zachodniemu odcinko- wi Trasy E-8 mieszkańcy peryferyjnych ulic Poznania — Polskiej, Żarnowieckiej, Piłkickej, Bystrzyckiej — przybliżeni zostali do europejskiej drogi. Warunki natomiast w jakich się obecnie znaleźli, daleko cofnęły ich od dawnego minimum wygody i przysporzyły dodatkowych kło- potów. Prace drogowe wymagają codziennego kursowania tam- tąd kilkudziesięciu — a może i więcej — ciężarówek, spychaczy i innego ciężkiego sprzętu drogo- wego, które porwały skanalizowa- nych ulic, zablokowały naturalne odpływy wody w kierunku torów kolejowych. Takśówarke zaczęły odmawiać kursów w te strony w obawie o swoje pojazdy, kłopot z dotarciem do chorego ma Po- gotowie Ratunkowe.

Mieszkańcy cierpliwie czekali aż budowniczości trasy, zanim po- dejmą kolejny etap prac, dpro- wadzą nawierzchnię ulic do przy- zwoitego porządku. Niestety, ba-

Krytycznym okiem

Na ten dzień dla klientów nie- spodziankę.

Kiermasze przed Dniem Dziecka odbędą się również w Gnieźnie, Luboniu, Nowym To- myślu, Opalenicy, Szamotu- łach i Wrzesni oraz w poznań- skiej „Teletrze”, na osiedlu Ra- szyn i przy ul. Bema. (pik)

Nasi czytelnicy z tamtych re- jonów (nazwiska znane redak- cji) próbowali sami interwenio- wać, zanim zwrócili się do nas. W Wydziale Gospodarki Komu- nalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego Ekspozytura Jeżyce

łagan pozostał a cierpliwość tych, którzy codziennie muszą przebie- rać tę drogę, idąc do pracy, już się wyczerpała. Szczególnie daly im się we znaki uciążliwy wiel- kie przestrzenie w bajory (podto- że — jak wspomnieliśmy — jest gliniaste, a więc nie przepuszcza- ne); woda od torów spływa w kierunku domów, zalewa piwnice i szamba.

Nasi czytelnicy z tamtych re- jonów (nazwiska znane redak- cji) próbowali sami interwenio- wać, zanim zwrócili się do nas. W Wydziale Gospodarki Komu- nalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego Ekspozytura Jeżyce

Gdy drogowcy zapominają o porządkach

skierowano ich na Wilczak do Za- rządu Dróg i Mostów. Tam za- dano wniosku na piśmie oraz polecono skontaktować się z kierownictwem tej budowy w Swarzędzu, które ma stwierdzić, czy to rzeczywiście ich wina. A czyjaż może być?

Sprawa doprowadzenia do po- rządku ostatniego odcinka uli- cy Polskiej i ulic przyległych nie- tylko „dojrzała”, ale nawet mo- żna powiedzieć, że już gnije, bo do- domów zaczyna wdzierać się grzyb. Na czyj koszt będzie się z nim walczyć? (zd)

I—III lic. „List”; 13.45 — R-TV Szkoła Średnia — Język polski — l. 48 — Tomasz Judym — boha- ter „Ludzi bezdomnych”; 14.30 R-TV Szkoła Średnia — Matema- tyka — l. 60 „Parabola”; 15.45 — Telewizyjny Informator Wydawni- czy; 16 — „Obiektyw”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Magazyn Interakcji (kol.); 17 Ekran z braki- kiem”; 18 — Reportaż wojkowy (kol.); 18.20 — „Przygoda z nau- ką” — program oświatowy; 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i pro- gram dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z Dziennikiem (kol.); 20.30 — Teatr Sensacji; Elaine Mor- gan — „Przebieg ty nie żyjesz”; 21.45 — „Pezaz” (kol.); 22.30 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.10 — „Opowieść o zwykłej sprawie” — film wojen- ny z okresu rewolucji; 17.30 — Z bratnich stolic; 18 — Kino Filmów Animowanych; 18.40 — „Tele- skop”; 19 — Dobranoc dla naj- młodzieży i program dla młodzie- ży (kol.); 19.30 — Wieczór z Dzien- nikiem (kol.); 20.30 — Gwiazdy Fe- stiwalu Sopot 76 — śpiewa Marc- Williams (Nowa Zelandia kol.); 20.55 — „Bądź idealną panią do- mu” — program quizowo-rozry- kowy (kol.); 21.45 — 24 godzin- ny (kol.); 21.55 — Kino Miniatur: — etiudy studentów szkoły filmowej „Przypowieść”; „Bisowanie”; „Oni”.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — R-TV Szkoła Średnia — Język polski — l. 23 „Znaczenie twórczości Ada- ma Mickiewicza” (powt.); 7 — R-TV Szkoła Średnia — Matema- tyka — l. 29 „Układy równań i nierówności” cz. I (powt.); 9 — Język polski — kl. I lic. — Goethe — Schiller; 9.25 — „Pójdiesz swo- ją drogą” — fab. film NRD (kol.); 11.05 — Język polski — kl. III lic. Zofia Nałkowska „Granica”; 12 — Język polski kl. VIII — Tadeusz Mrożewicz; 12.55 — Język polski kl.

bowskiej; 9.25 P. Descau: Frag- menty z op. „Wyrok Lukullusa”; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Gra Staatskapelle Dresden; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Dla kl. VIII (wych. obywat.); „Jakie zajmiemy miejsce?”; 11.20 Utwory F. Kreislera; 11.35 Od Tatr do Bał- tyku; 11.45 Poradnia Rodzinna; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Jacek i Kalina” — fragm. pow. J. Przewidzkiego; 12.45 Rytm i melodie świata; 13.35 Ze- wsi i o wsi; 13.50 Melodie i pie- senki z płyt Polskich Nagrań; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześ- niej; 14.25 Grają czeskie zespoły kameralne; 15.30 Studio Alerio- we — program dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Koncert PR i TV w Krakowie; 16.40 Magazyn infor- macyjny; 16.50 Radioexpress; 17 Dzw. wyd. miesięcznika „Jazz”; 17.20 Pow. miesząca: „Autostrada” — fragm. pow. H. Northa; 17.40 Rep. literacki pt. „Wpisane w ży- ciorys”; 18 Stołeczne aktualności muz.; 18.40 Śladem inwestowa- nych miliardów; 19 Barok dla wszystkich — konc. Toremale; 19.40 Magazyn rekreacyjno-tury- styczny; 20 Informacje, rady, pro- pozycje; 20.10 Radiolatarnia — nagr. popularno-naukowe; 20.30 Artydziela muzyki XX wieku — Paul Hindemith — Symfonia „Mathis der Maler”; 21 D. Szosta- kowicz: Kwintet fortep. g-moll op. 57; 21.40 Korespondencja z granicy; 21.50 Pięć minut o wy-

chowaniu; 22 Książki, które na- was czekała; 22.30 Szkic do por- tretu P. Eluarda; 22.40 „Zona ar- tysty” — mag. literacki; 23.10 Kon- cert z nagrań chóru a capella PR i TV p.d. A. Klucznika; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 W. A. Mozart: Serenada „Eine kleine Nachtmusik” KV 525. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30. PROGRAM III: 8.05 Kompozyto- rzy w studiu filmowym — Fran- cos Lai; 8.30 Co kto lubi; 9 „Dwie koby”; — odc. pow. K. Koźniew- skiego; 9.10 „Na początku mówi się mama”; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kier- masz płyt wytwórni Melodia; 11 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Jazzowi multiinstrumentaliści; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Potrzebna atrakcyjna brunetka” — odc. pow.; 14 Pożegna Gromadka — tradycja z rozrywki; 15.10 Nie tylko zorka; 15.30 Magazyn kulturalny — wydanie gdańskie; 15.50 Dwie wersje tematu „Przemienięto z pio- senki”; 16.20 Genealogia standar- du; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Fotoplastykon — Wilanów; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Wszystkie nagrania Charlie Par- kera; 19.15 Książka tygodnia — G. Mengredien; „Życie prywatne Moliera”; 19.35 Opera tygodnia — C. Gounod; 19.50 „Dwie koby” —

odc. pow. K. Koźniewskiego; 20 Studio nagrań; 20.30 Skarby Bi- blioteki Narodowej — gawęda; 20.40 „Rokab i drzewo” — suita zespołu Procol Harum; 21 Remi- niscencje muzyczne — Barben- heim — chałturnik naszych cza- sów; 22.08 Gwiazda siedmiu wie- czołów — zespół Skorpio; 22.15 Pow. w wyd. dżw.: „Prywatne życie pięknej Heleny”; 22.45 „Walc bżów”; 23 „Dopowiedzenie światu” — wiersze poetów NRD; 23.05 Czas relaksu; 23.30 Gra Jan Jarczyk. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22. PROGRAM IV: 6.45 Radio- express; 11 Przed startem na wy- sze uczelnie — kierunek humani- styczny; „Upadek czy ciąg dal- szy”; 11.30 Śpiewa M. Callas; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków lud.; 13 Dyskoteka w stereo; 13.50 Dla szkół średnich (jęz. polski); „W- książce i na ekranie” — rep.; 14.25 Teatr PR — Autorzy na- szych słuchowisk — J. Przybora; „Panna Zuzanna” — wedywla z muzyką J. Wasowskiego; 15.25 „W- cieniu zakwitającej bezinieros- ności” — ballada skomponowa- ni M. Malekici; 16.05 Konc. chopinow- ski z nagrań H. Sztompki; 16.20 Nowe nagrania radiowe — Utwor- ny F. Chopina w nagraniu wio- loncelisty W. Walaska; 16.40 Fe- lieton aktualny F. Fornalczyka; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. eko-